

GAZETA GMINNA

PISMO SAMORZĄDOWE GMINY BUCZKOWICE



Tegoroczna zima ukazała nam swoje prawdziwe piękno



Foto: M. Gamrot.

FERIE Z GOK

Jak co roku Gminny Ośrodek Kultury w Buczkowicach zaprosił dzieci z naszej gminy na zajęcia świetlicowe. Wzięło w nich udział 73 uczestników w wieku od 6 do 12 lat.

W ciągu tych dwóch tygodni nie zabrakło zabaw integracyjno-ruchowych, zajęć artystycznych, zabaw z chustą Klanzy, megatwisterka, animacji z balonami i gazetami, zabaw tanecznych oraz wielu innych atrakcji. W połowie pierwszego oraz drugiego tygodnia dzieci miały możliwość wspólniej zabawy podczas wycieczki do Bielska-Białej. Na początek uczestniczyły w seansie filmowym w Cinema City, a następnie pełne szaleństwo mieli na trampolinach i torach przeszkód w Ninja Parku Jumpownia. Dzieci wróciły do domów zmęczone, ale szczęśliwe. W oba czwartki chętni uczestnicy wybrali się na pływalnię do Szkoły Podstawowej w Buczkowicach.

cd. i więcej zdjęć na str. 27



IM CHŁODNIEJ TYM LEPIEJ – MORSY W BUCZKOWICACH



Foto: A. Knapiek.

Masz wolną chwilę w niedzielę, chcesz zrobić coś niebanalnego, poznać nowych ludzi, a przede wszystkim zadbać o swoje zdrowie? Nic trudnego – od stycznia w każdą niedzielę możesz zostać... morsem.

Morsy spotykają się, bez względu na pogodę, punktualnie o 13.00 przy wodospadzie naprzeciwko szkoły w Buczkowicach. Po wspólnej rozgrzewce wszyscy chętni mogą wejść do wody – naszej Żylicy. Niedzielne spotkania od początku przyciągają wielu odważnych uczestników, a każde spotkanie wzbudza coraz więcej entuzjazmu.

cd. na str. 4

W NUMERZE:

BRATHANKI W BUCZKOWICACH – str. 2

CIESZMY SIĘ Z ŻYCIA, BO JEST TYLKO JEDNO! – rozmowa z Agą Dyk-Florkowską – str. 3

WALCZĄCA NIEPODLEGŁA RZECZPOSPOLITA – str. 8-9

JUŻ TYLKO CUD – str. 11

RÓŻNE LUDZIE
wspólna pasja

a w piśmie m.in.:
Dzień Myśli Braterskiej; Pływanie i jeszcze więcej...; Co czeka na tegorocznych egzaminowanych?; Szczyrk dziś; Kinomania – str. 13-16

URZĄD GMINY INFORMUJE

m.in.: Sprawozdanie z działalności władz gminy Buczkowice i z prac Rady Gminy Buczkowice w IV kwartale 2018 roku; Rekrutacja do przedszkoli; Statystyka ludności – str. 17-18

Z ŻYCIA SZKÓŁ I PRZEDSZKOLI – str. 19-23

FOTOREPORTAŻ Z IMPREZ – str. 27-28

BRATHANKI W BUCZKOWICACH

Tradycją stały się już koncerty kolęd w buczkowickim kościele. Z inicjatywy proboszcza ks. kan. Marka Bandury mieszkańcy mogli już wysłuchać kolęd w wykonaniu Skaldów, Ani Wyszkonii oraz zespołu Pectus. W tym roku również nie zabrakło koncertu znanej gwiazdy, bowiem 20 stycznia w kościele wystąpił zespół Brathanki.



Folkowo-rockowa grupa Brathanki gra i koncertuje od 1998 r. Zespół powstał z inicjatywy akordeonisty Janusza Musa. W skład grupy aktualnie wchodzi Agnieszka Dyk-Florkowska – wokalistka, Janusz Mus – akordeon, Piotr Królik – perkusja, Grzegorz Pięta – gitara basowa, Stefan Błaszczński – flet, Wiktor Tatarek – gitara oraz Adam Prucnal – skrzypce i instrumenty klawiszowe. Zespół znany jest w całej Polsce z takich przebojów jak „Czerwone korale”, „W kinie, w Lublinie” czy „Gdzie ten, który powie mi”. W ciągu 20 lat swojej działalności wydał znane płyty: „Ano!”, „Patataj”, „Galop”, „Moja kolekcja”, „Gwiazdy XX wieku”, „Brathanki grają Skaldów”, a także płytę z najpiękniejszymi polskimi kolędami, które zarejestrowano podczas koncertu telewizyjnego. Ostatnia płyta zespołu nosi tytuł „moMyle” i promuje ją singiel „Mamo, ja nie chcę za męża”. Na koncie zespołu widnieją wiele nagród i wyróżnień, m.in. SuperJedynka w kategorii Debiut 2000 na Krajowym Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu, III Nagroda na Baltic Festival w Karlshamn w Szwecji, nagroda OTV w koncercie Premiery i SuperJedynki w kategorii teledysk na Krajowym Festiwalu Piosenki Polskiej Opolo 2001, a także nagroda polskiego przemysłu fonograficznego Fryderyk 2001 w kategorii Album Roku – muzyka etno/folk.



Koncert w kościele pw. Przemienienia Pańskiego w Buczkwicach.

Podczas koncertu w Buczkwicach, na który przybyły tłumy publiczności, nie zabrakło znanych kolęd i pastorałek: „Mizerna cicha”, „Jezus malusieńki”, „Pójdźmy wszyscy do stajenki”, „Anioł pasterzom mówił”, a także „Lulajże Jezuniu”, które artyści wykonali wspólnie ze zgromadzoną publicznością. Wykonawcy zachwycili zebranych swoim profesjonalizmem, wokalistka z kolei oczarowała pięknym głosem, ale także ciepłem, otwartością i życzliwością, które od niej emanowały.

sem, ale także ciepłem, otwartością i życzliwością, które od niej emanowały.

To wszystko spowodowało, że publiczność nie chciała wypuścić artystów z kościoła, do owacji przyłączył się również ksiądz proboszcz, który namówił zespół, by na koniec zagrał jeden ze swoich hitów mianowicie „Za wielkim morzem ty”. Utwór ten okazał się świetnym zakończeniem koncertu i wprowadził uczestników w karnawałowy nastrój. Po koncercie tradycyjnie można było zdobyć autograf, płytę zespołu, a także zrobić sobie pamiątkową fotkę z artystami.

To już czwarty taki koncert w buczkowickim kościele, ale z pewnością nie ostatni. Wszyscy już teraz z ciekawością oczekują kolejnej gwiazdy.

Koncert został zorganizowany dzięki współpracy z gminą Buczkwice, Gminnym Ośrodkiem Kultury w Buczkwicach, a także dzięki licznym sponsorom.

Ewelina Jakubiec-Piznał



Pozdrowienia dla mieszkańców od Brathanków.

GAZETA GMINNA, bezpłatny biuletyn informacyjny gminy Buczkwice

Wydawca: Gminny Ośrodek Kultury w Buczkwicach Redakcja: Gminny Ośrodek Kultury w Buczkwicach, ul. Wyzwolenia 55/4, tel. 33 817-71-20

email: gokbuczkwice@gokbuczkwice.com; gazeta.gminna@wp.pl Wersję elektroniczną GG można pobrać ze strony GOK: www.gokbuczkwice.com

Redaguje kolegium w składzie: M. Bernecka-Caputa, E. Jakubiec-Piznał, J. Fabia, R. Wrona (Buczkwice), J. Kozłowska (Rybarzowice),

S. Sowa (Godziszka), R. Barut (Kalna). Koordynator UG: R. Krupa. Łamanie: M. Trzeciak. Korekta: M. Trzeciak

Druk: Drukarnia REMI-B, K. Boiński, A. Krokowski, Bielsko-Biała, ul. Strazacka 35. Nakład: 2800 egzemplarzy

Redakcja zastrzega sobie prawo wyboru do druku nadesłanych zdjęć i tekstów, a także ich skracania i redagowania. Publikowane zdjęcia pochodzą od organizatorów imprez. Organizatorzy imprez zapewniają, że posiadają wymagane prawa do fotografii udostępnianych redakcji.

Teksty niepodpisane nie będą zamieszczane. Tekstów niezamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja nie odpowiada za treść reklam,

ogłoszeń i tekstów sponsorowanych.

BUCKOWICE



RYBARZOWICE



Cieszymy się z życia, bo jest tylko jedno!

Rozmowa z wokalistką zespołu Brathanki Agą Dyk-Florkowską.

Skąd pomysł na góralsko-folkowy styl zespołu? I skąd wzięła się nazwa?

Nazwa Brathanki wzięła się dosłownie od brata Hanki. Jak to możliwe? Pierwszą wokalistką była Hania Chowaniec-Rybka. Góralka z krwi i kości. Hania ma brata słynącego na Podhalu z góralskiej werwy i nietuzinkowej osobowości. A jego charyzma bardzo pasowała do Brathankowych piosenek. Z kolei góralsko-folkowy styl zespołu to sprawa Janusza Musa, akordeonisty, który jest także pomysłodawcą i założycielem zespołu.

Jak trafiła Pani do zespołu? Jak odnajduje się Pani w tym męskim gronie?

Do zespołu trafiłam dzięki udziałowi w známym telewizyjnym programie „Szansa na sukces”. Z tym, że nie od razu, tylko po czterech latach od jego emisji. W tym roku będę obchodzić jubileusz 10-lecia grania i śpiewania z chłopakami. To kawał czasu, bo 1/3 mojego życia. To, że ze sobą współpracujemy już 10. rok, świadczy chyba o tym, że się odnalazłam zarówno w muzyce, jak i w męskim Brathan-kowym gronie :).

Odpowiada Pani taki koncertowy tryb życia?

Chyba jestem już uzależniona :). Koncerty dają mi duży zastrzyk endorfin. Jeśli chodzi o dalekie podróże, to nie mam z nimi żadnego problemu. Znoszę je bardzo dobrze. Jak tylko wsiadam do auta natychmiast zasypiam i budzę się na miejscu. Tej swobody i lekkości zasypiania zazdrośczą mi chyba wszyscy w zespole.

Śpiewała Pani w jakichś innych zespołach?

Tak. Po udziale w „Szansie na sukces” trafiłam do krakowskiej formacji – Kulturka. Przez cztery lata tworzyliśmy piosenki, graliśmy koncerty. To był bardzo fajny moment w moim życiu. Dzięki Kulturce zagościłam na dłużej, a potem osiedliłam się w Krakowie. Jak widać, muzyka zdecydowanie kieruje moim życiem.

Kiedy odkryła w sobie Pani muzyczną pasję i talent?

Zawsze bardzo lubiłam śpiewać, ale tak naprawdę wszystko zaczęło się w II klasie gimnazjum – na lekcji muzyki w szkole pani Irena Bąk robiła przesłuchania do chóru i wtedy nasze drogi się spotkały. Przez ten szkolny okres bardzo się żyłyśmy. Pani Irena zajęła się mną wokalnie, otoczyła opieką i przekonała, bym zajęła się na poważnie śpiewaniem. To ona wysyłała na różne konkursy, festiwale wokalne, namówiła mnie również do udziału w programie „Szansa na sukces”. Cały czas mówiła mi: *nie poddawaj się, masz talent i nie zmarnuj tego*. Pani Irena to mój anioł stróż.



Foto: M. Skrok.

Który utwór Brathanków jest Pani najbliższy?

Brałam udział w tworzeniu dwóch płyt: „Brathanki grają Skaldów” i „moMtyle”. Ta pierwsza, jak sama nazwa wskazuje, zawiera utwory Skaldów. Choć wszystkie piosenki braci Zielińskich uwielbiam, to na tym krążku najbliższe mojemu sercu są dwie ballady: „Dwudzieste szóste marzenie” i „Pójdę do nieba”. Z płyty „moMtyle” najbardziej lubię utwór „Prawie jak Cyganie” z pięknym tekstem Michała Zabłockiego.

Skąd pomysł na płytę z kołędami?

Z potrzeby serca. Nam wszystkim kołędy są bardzo bliskie, wiadomo, że śpiewamy je w domu z rodziną w okresie kołędowym, ale niesamowitym przeżyciem jest też zaśpiewać je na koncertach razem z ludźmi. To taki wyjątkowy czas, i moment, gdy wszyscy się jednocześnie, mówią jednym głosem. Nam chodzi o to, by wypełnić serca muzyką i kołędami, które są ponadczasowe.

Nad czym teraz pracuje zespół?

Aktualnie pracujemy nad nowymi piosenkami. Kompletujemy utwory, żeby można było je nagrać. To tak zwany etap „zbieractwa”. Wszystko po to, żeby najlepsze, naszym zdaniem, najbardziej wartościowe utwory, znalazły się na nowej płycie. To dość czasochłonny etap, ale mam nadzieję, że finał będzie miłym

zaskoczeniem dla naszych fanów. I nowe piosenki przypadną im do gustu.

Jak można podsumować 20-letnią działalność Brathanków?

Podaję, że chłopaki mogą powiedzieć więcej, bo ja mogę podsumować jedynie swoje 10 lat w zespole. Te ponad 600 koncertów razem zagranych to dla mnie nauka pokory, czas wyzwań, wiele emocji, chwil wzruszenia, ale także zabawnych sytuacji. To jest to, co zawsze chciałam robić. I robię! To nie jest praca, to moje szczęście – robię to, co lubię i podejrzewam, że chłopcy mają podobnie.

Na koniec bardzo proszę o kilka słów na Nowy Rok do naszych mieszkańców.

Kochani mieszkańcy gminy Buczkowice, chciałabym, aby i dla was, i dla nas 2019 rok był czasem miłości, pokory i szacunku do drugiej osoby, żebyśmy byli lepszymi ludźmi niż w roku poprzednim. Myślę, że dobro popłaca i wraca do nas z podwójną siłą – i to jest chyba najważniejsze. Cieszymy się z życia, bo jest tylko jedno, wykorzystajmy każdy moment, każdą chwilę, każdą sekundę życia tak, aby potem niczego nie żałować.

Życzę wielu sukcesów! Dziękuję za rozmowę.

ROZMAWIAŁA
Ewelina Jakubiec-Piznał



Brathanki w towarzystwie buczkowickiego księdza proboszcza.

IM CHŁODNIEJ TYM LEPIJ – MORSY W BUCZKOWICACH – dok. ze str. 1

O morsowaniu czyli dość oryginalnej formie spędzania wolnego czasu postanowiłam porozmawiać z samym pomysłodawcą spotkań w Buczkowicach trenerem personalnym **Piotrem Zambokiem** z Buczkowic.



Jak zostałeś morsem?

Będąc na jednym ze szkoleń w World Sport Academy w Gdańsku poznałem ludzi, którzy morsowali od dawna, zarówno nad morzem jak i w swoich rodzinnych miejscowościach. Pewnego razu postanowiłem uczestniczyć w morsowaniu w naszym kochanym zimnym Bałtyku i od tamtej pory staram się jak najczęściej morsować.

Czy morsem można się nazwać już po pierwszej kąpeli?

Myślę, że pierwsze wejście do lodowatej wody jest nie lada wyczynem i aktem odwagi, dlatego uważam, że każdy, kto je zaliczył, może śmiało nazwać się morsem.

Co jest najtrudniejsze?

Według moich obserwacji, najtrudniejsze nie jest wejście do wody ani rozebranie się w minusowej temperaturze, ale samo przyjscie na morsowanie. Bo jak już ktoś przyjdzie, to się nie wycofa – fajna atmosfera, uśmiechnięci ludzie, którzy wspólnie się motywują podczas rozgrzewki i finalnie prowadzą do wejścia do wody.

Skąd pomysł na morsowanie w Buczkowicach?

Pomysł narodził się spontanicznie podczas któregoś morsowania z moim synem Karolem w Żylicy. Pomyślałem wtedy, że nasza okolica jest tak piękna, że warto by było zorganizować takie spotkania cyklicznie w większym gronie, zachęcając do tego mieszkańców całej gminy Buczkowice i nie tylko.

Jak wyglądają niedzielne spotkania na Żylicy?

Każde spotkanie rozpoczyna się od przygotowania miejsca i pozostawienia swoich rzeczy blisko rzeki; następnie przechodzimy do wspólnej rozgrzewki, którą prowadzę. Po porządnym rozgrzaniu się wspólnie rozbieramy się i wchodzimy do wody. Długość kąpieli zależy od indywidualnego zaawansowania. Zaczynamy od jednego zanurzenia, które trwa około 1 minuty. Kolejne morsowania mogą trwać dłużej i można zanurzyć się dwukrotnie. Po wyjściu szybko się wycieramy i ubieramy, popijając gorącą herbatką.

Jakie są zalety morsowania?

Morsowanie wspomaga procesy spalania tkanki tłuszczowej; zwiększa czynne obwodowe przekrwienie tkanek, które przyspiesza przemianę materii i eliminację szkodliwych produktów metabolizmu, przez co decyduje o szybkim gojeniu się urazów i zapaleń; wzmacnia układ odpornościowy (nieprawdą jest, że po morsowaniu wyładowujesz w szpitalu z zapaleniem płuc); pomaga zwalczać sta-

ny zapalne oraz zmniejszyć obrzęki stawów i tkanek miękkich; pomaga również uregulować poziom cukru we krwi, rozluźnić mięśnie szkieletowe oraz „zdjąć” z nich niepotrzebne napięcia. Poprawia kolorystykę skóry, ma działanie kosmetyczne, wydłuża długość życia, a zimno redukuje ból, wytwarzają się także endorfiny – hormony szczęścia, które odpowiadają za lepsze samopoczucie i uczucie przyjemności... Morsowanie ma wiele zalet.

Co należy wiedzieć przed pierwszym morsowaniem?

Przed rozpoczęciem morsowania powinniśmy skonsultować się z lekarzem. Istnieje wiele różnych chorób, w przypadku których zimne kąpiele są niewskazane lub nawet mogą wywołać wiele niekorzystnych reakcji organizmu. Oprócz chorób serca i układu krążenia, nadciśnienia, choroby naczyń mózgowych czy epilepsji do takich schorzeń należy również borelioza. Trzeba jednak pamiętać, że morsowanie to zajęcie ekstremalne, dlatego wcześniejsza konsultacja z lekarzem jest konieczna.

Jak należy się przygotować?

Oprócz oceny swojego stanu zdrowia, powinniśmy zabrać ze sobą: strój do kąpieli, ręcznik (najlepiej dwa, jeden pod nogi, drugi do wycierania, może być również jakaś mata), specjalne buty do kąpieli, ciepły, w miarę luźny sportowy strój, który będzie potem łatwo założyć, buty do biegania, czapkę, rękawiczki, suche rzeczy do przebrania, koniecznie drugą parę skarpetek, a także uśmiech i dobrą energię.

Im chłodniej tym lepiej, dlaczego?

Tak, zdecydowanie. Wtedy kąpiel smakuje najlepiej:) Kiedy jest siarczysty mróz, woda i tak ma jeden stopień ciepła, więc kiedy do niej wchodzisz, czujesz napływ gorąca. Musi być różnica temperatur. Przy chłapnięciu efekt jest odwrotny, wchodząc do wody czujesz napływ zimna.

Jak do morsowania zachęcić innych?

Lodowata woda, zimno to zawsze dreszczyk przy pierwszym wejściu do wody. Po częściej jest to forma dyscyplinowania siebie, często zmuszania się, lecz zawsze zwycięża ta myśl i chęć, aby zrobić to jeszcze raz. Niezapomniane przeżycie, megaemocje i duży zastrzyk pozytywnej energii. Gorąco wszystkim polecam, to coś fantastycznego! Zainteresowanych tematyką zapraszamy na fb w wyszukiwarce wpisać „Morsy Buczkowice” (strona i grupa).

Niedzielne regularne morsowanie na Żylicy dopiero od stycznia, ale mieszkańcy naszej gminy zimowe kąpiele znają i chwalać już sobie od dawna. Zapytałam doświadczonych morsów o ich opinie i poprosiłam o reklamę morsowania w Żylicy.

Marcin Stec

Morsować zacząłem dawno temu, kiedy to za przykładem słowackich turystów wszedłem do jednego z górskich jezior o temperaturze 6 stopni. Wydawało mi się wtedy niemożliwe pozostanie w takiej wodzie dłużej niż kilka sekund... Rok temu w styczniu przez 3 tygodnie nie mogłem się wyleczyć, po czym postanowiłem podnieść swoją odporność – Google podpowiedział morsowanie. Pojechałem więc do zaprzyjaźnionej grupy Morsy Bielsko, oczekując jakichś instrukcji. Piotr Berezowski, który prowadzi te spotkania, poinstruował mnie dosyć prosto: *rozgrzej się i wchodź do wody*. O dziwo, możliwe było wejście na kilka minut do wody o temperaturze bliskiej 0 stopni... I tak to właśnie wygląda – rozgrzewka, a potem energiczne wejście do wody. Po krótszej lub dłuższej chwili, kilku przysiadach i podskokach wchodzimy jeszcze raz. I właśnie za tym drugim razem uzyskujemy efekt „igielek” i czerwonej skóry – co wg różnych opracowań wzmacnia naszą odporność. Morsuję bardzo regularnie – 2-3 razy w tygodniu, gdyż z badań wynika, że skuteczna ochrona przed chorobami trwa 36 godzin od wyjścia z wody. Od wiosny ubiegłego roku udało mi się przekonać kilkunastu zmarzluchów do rozpoczęcia przygody z morsowaniem i co ciekawe, każda z tych osób również w miarę regularnie morsuje w Zimniku w Ostrym, w Żylicy, w Białce, czasem gościnnie we Wrocławiu, a nawet nad morzem. Zdecydowanie polecam morsowanie, jako prozdrowotną aktywność dla osób w każdym wieku.

Aga Stec

Moja przygoda z morsowaniem trwa od marca 2018 r. Zachęcił mnie do tego Marcin Stec i ciekawość! Raz weszłam i uznałam, że wrażenia fizyczne są niezwyczajne: brak chwilowego uczucia skóry i odczucie izolacji ciała wpisały się znakomicie w moją pracę nad ciałem i jego zrozumienie.

ROZMAWIAŁA

Ewelina Jakubiec-Piznał

niem. Ciało jest czymś niesamowitym, nieodkrytym, a jego reakcje są zaskakujące i nieprzewidywalne; do tego dochodzi cała masa bodźców psychicznych: walka ze swoją słabością, stawianie sobie nowych wyzwań, które wzmacniają nasz charakter i pewność siebie. Odporność i zdrowie to już oczywistość. Cóż można więcej dodać... zachęcam:)

Renata Gorczewska

Morsowanie chodziło mi po głowie już od dawna, ale brakowało odwagi. Na początku grudnia ubiegłego roku biegłam ultramaraton w Gdańsku, a że mieszkaliśmy w Sopocie przy samej plaży widziałam morsujące grupki. To dało kopę, ale żeby nie było jaka to twarda jestem, zdecydowałam, że spróbuję sama. Któregoś dnia o ósmej rano, kiedy jeszcze nikogo nie było na plaży, zapadła decyzja... idę. Po rozgrzewce, przy wsparciu męża weszłam do morza i już wiedziałam, że będzie „znów”. Dzięki, morsy Buczkowice, że powstała ta grupa. Zapraszamy, hartujcie się razem z nami!

Przemysław Szewczyk

Zacząłem morsować w tym sezonie, namówił mnie Marcin Stec. Choć nigdy nie miałem okazji kąpać się w tak zimnej wodzie, to od zawsze lubiłem zimno, a każdy przebłyśk mroźnej pogody wykorzystywałem do hartowania się. Z tego też powodu morsowanie nie wydawało mi się nigdy aż tak „hardcorowe”, jak niektórym. Jest to na pewno świetna sprawa jeśli chodzi o uodpornienie organizmu na wszelkie choroby, czy przeziębienia, a także reguluje odczuwanie temperatury przez organizm. Zmarzluch polubi zimno, a komu wiecznie za gorąco, zacznie jakoś znosić upały (wiem z autopsji). Polecam i pozdrawiam.

BESKIDZKA ZIMA BALETOWA

3 lutego Gminny Ośrodek Kultury miał okazję gościć na scenie Sokolni Beskidzką Zimę Baletową. Był to jubileuszowy występ pn. „Time to dance” z okazji pięciu lat istnienia Studia Choreografii i Teatru Tańca Movement.

Na scenie wystąpiły przede wszystkim zespoły baletowe z Buczkowic, poczynawszy od grupy Baby Ballet po występy indywidualne, następnie zaprezentowały się dziewczynki z Domu

Kultury z Kóz, Szczyrkowskie Centrum Kultury oraz Saida Dance Academy z Bielska-Białej. Pokaz tańca baletowego był interesujący, dzieci oraz młodzież pokazały klasę wykonując ciekawe figury artystyczne. Sala buczkowskiej Sokolni była wypełniona po brzegi. Na sam koniec wjechał na scenę tort, była to niespodzianka dla wszystkich uczestników występu. Tort był ciasteczkowy i każda dziewczynka mogła zregenerować siły po występie.

AGATA DOBIJA

fotoreportaż z imprezy na str. 27

Karnawał w GOK

Karnawałowe szaleństwo zagościło w Gminnym Ośrodku Kultury w Buczkowicach w sobotnie popołudnie 9. lutego, podczas karnawałowego balu przebierańców dla dzieci w wieku 4-7 lat i dyskoteki karnawałowej dla dzieci i młodzieży od 8 do 12 lat. Trzydziestu dwóch uczestników tańczyło, śmiało się i miało mnóstwo wspaniałej zabawy.

Młodsza grupa swój bal rozpoczęła już o godz. 15.00, prezentowała się bajecznie kolorowo w strojach księżniczek, baletnic, strażaków, zwierzątek czy super bohaterów. Każde

dziecko miało możliwość zaprezentowania się w pełnej krasie przechodząc aleją gwiazd. Nie zabrakło również zabaw z balonami, tańców w kółeczku czy muzycznego stop. Oczywiście znalazł się też czas na chwilę odpoczynku przy pysznym poczęstunku.

Zabawa młodzieżowej grupy miała bardziej dyskotekowy charakter, oprócz tańców w kolorowej oprawie ze świateł i mnóstwa balonów, uczestnicy wzięli również udział w wielu animacjach i konkursach takich jak słon, ludzie do ludzi, czy krzeselka z balonami. Mimo iż nie był to bal przebierańców, również ta grupa miała możliwość przebrania się w kolorowe

stroje przygotowane przez animatorkę, sprawiło to wielką frajdę zwłaszcza chłopakom. Młodzież także skorzystała z chwili odpoczynku przy symbolicznym poczęstunku.

Każdy uczestnik zabawy wracał do domu z mnóstwem dobrych wspomnień, kolorowym balonikiem oraz symbolicznym słodkim podarunkiem.

JF



Noworoczny Koncert Zespołów Artystycznych GOK

W niedzielę 27 stycznia w Sokolni w Buczkowicach odbył się wyjątkowy Noworoczny Koncert Zespołów Artystycznych GOK, zorganizowany przez Gminny Ośrodek Kultury w Buczkowicach. Jak co roku swoje umiejętności artystyczne mogły zaprezentować dzieci, młodzież oraz dorośli uczęszczający na zajęcia w ośrodku.

Prowadzący koncert Dawid Fałędysz na przywitanie zaproponował publiczności wspólne zaśpiewane piosenki, zachęcającej dzieci do występów, której fragment brzmiał: *Hej, hej Buczkowice życie tętni dzisiaj na public, zdolne dzieci pozdrawiamy, na występy Cze Ka My*. Pierwsze wykonanie nie wyszło może idealnie, ale zostało potraktowane jako próba generalna. Za drugim razem publiczność, składająca się przede wszystkim z rodzin i znajomych młodych artystów, stanęła na wysokości

zadania, gdy atmosfera stała się już gorąca, można było przejść do dalszej części imprezy. Jako pierwsza przed tłumnie zgromadzoną widownią zaprezentowała się grupa teatralna prowadzona przez Ewelinę Jakubiec-Piznał Zabawy w teatr ze spektaklem pt. „W pracowni św. Mikołaja”. Po nich występowały zespoły taneczne, wokalne oraz solistki. Najliczniejsza reprezentacja zespołów tanecznych z Buczkowic należała do instruktorki Anny Jakubowskiej; Jo Jo, Hubba Bubba i Zyg-Zag zaprezentowały się w tańcu nowoczesnym. Zespół Anomalia, w skład którego wchodzi nastolatki, przedstawił etiudę w stylu współczesnym. Dancehall zaprezentowały zespoły Cool Team z Rybarzowic pod kierownictwem Mai Kozioł, Candy Squad&Elite Squad z Kalnej Mateusza Nowaka oraz Gold Gyal Dem z Godziszki Pauliny Kachel, a zespół Roksan Nowak Ma-

gic Stars z Godziszki przedstawił układ w stylu karnawałowym. Popis breakdance dali chłopcy z Break Boys prowadzeni przez Dawida Fałędysza, który również pokazał próbkę swoich umiejętności tanecznych.

Nawiązując do minionych świąt chór, zespoły wokalne oraz solistki prowadzeni przez Łukasza Kachla zaśpiewali kilka kolęd i piosenek. Jako pierwsza zaprezentowała się solistka Patrycja Dudys w wykonaniu piosenki „Nie bój się chcieć”. Anna Ząbek zaśpiewała piosenkę świąteczną, „Kto wie czy za rogiem”. Warto również wspomnieć o wspaniałych zespołach wokalnych Tutta la Forza oraz Ardente. Wystąpił także Chór Echo Godziszki, w skład którego wchodzi dorośli mieszkańcy tej miejscowości, a kolędy „Bóg się rodzi”, „Przystąpmy do szopy” oraz „Dlaczego dzisiaj” ubarwiły koncert.

cd. na str. 28

NAGRODZENI ANIMATORZY KULTURY

25 stycznia odbyło się Noworoczne Spotkanie z Twórcami i Animatorami Kultury Powiatu Bielskiego, podczas którego starosta bielski Andrzej Płonka i przewodniczący Rady Powiatu Jan Borowski wręczyli 25 wyróżnień wybitnym animatorom kultury powiatu bielskiego. Z terenu naszej gminy nagrody zdobyli wicedyrektor SP w Buczkowicach Anna Kasińska i ksiądz proboszcz Buczkowic kan. Marek Bandura.

Ksiądz Marek święcenia kapłańskie przyjął w 1985 roku, od roku 2012 jest proboszczem parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Buczkowicach. Organizuje koncerty noworoczne w buczkowickim kościele. Dzięki operatywności proboszcza mieszkańcy powiatu bielskiego mogli wysłuchać koncertów kolęd w wykonaniu Skaldów, Ani Wyszkoni oraz zespołów Pectus i Brathaniki. Ponadto ksiądz Marek Bandura

jest liderem, wokalistą i gitarzystą zespołu Proboszczowie. Zespół gra od 2009 roku, głównie w diecezjach krakowskiej i bielsko-żywieckiej. W skład zespołu wchodzi ksiądz, którzy wstąpili do seminarium w roku wyboru Karola Wojtyły na następcę św. Piotra. Swoimi występami ewangelizują i łamią stereotypy.

Anna Kasińska, o której pisaliśmy w grudniowym numerze Gazety Gminnej, to mieszkanka Szczyrku, działaczka społeczna Buczkowic, wicedyrektor tutejszej szkoły podstawowej i od roku 1994 założyciel, kierownik i instruktor Zespołu Pieśni i Tańca „Buczyna” działającego w Szkole Podstawowej im. M. Kopernika w Buczkowicach. Obecnie w zespole śpiewa i tańczy 55 uczniów, w tym grupa dzieci z Oddziału Rocznego Przygotowania Przedszkolnego. Sukcesem „Buczyny”, oprócz wielu nagród zdobytych na szczeblu gminnym

powiatowym, jest wydanie dwóch płyt CD pt. „Gronicku Beskidzie” i „Słyszę z nieba muzykę”. Ponadto pani Ania organizuje dla członków zespołu coroczne warsztaty regionalne. Zadania „Buczyny” to nie tylko nauka i prezentacja programu pieśni i tańców góralskich. To przede wszystkim opowieści o kulturze pradziadków i ich zaję-



ciach, pracy i zwyczajach. To też legendaria i gwara, poznawanie miejscowości i najbliższej okolicy.

Nagrodzonym animatorom kultury gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów. Dziękujemy jednocześnie za promocję naszej gminy.

MB-C

NOWOROCZNE W RYBARZOWICACH



Kapela ze Szczyrku.

12 stycznia w sali Domu Ludowego odbyło się tradycyjne spotkanie noworoczne organizowane przez Koło Emerytów, Rencistów i Inwalidów wraz z Kołem Gospodyń Wiejskich w Rybarzowicach. W spotkaniu uczestniczyli członkowie obu kół i zaproszeni goście. Imprezę prowadziła Stefania Byrdy.

Po oficjalnych przemówieniach nastąpiła część artystyczna – wystąpiła ka-

pela góralska ze Szczyrku i zespół Rybarska Nutka. Wzniesiono także toast noworoczny i zaśpiewano wspólnie kolędę „Nowy rok bieży”. Do tańca grał zespół muzyczny z Łodygowic pod kierunkiem Kazimierza Mędrzaka. Przy muzyce młodych „Golców” uczestnicy spotkania bawili się kilka godzin. Natomiast do późnych godzin wieczornych przygrywał dj Tomasz.



Zespół muzyczny z Łodygowic.

W spotkaniu uczestniczyli goście: radny gminy i przewodniczący Rady Sołeckiej Z. Świerczek, sołtys K. Sadlik, przedstawiciel zarządu okręgu PZERil F. Gąsiorek, dyrektor szkoły D. Binda, lekarz rodzinny W. Broda, dyrektor przedszkola J. Kozłowska i M. Szemla.

Emeryci z niecierpliwością czekają już na kolejną taneczną imprezę.

MB-C

Bugatti i gwiazdy



W niedzielne popołudnie 10 lutego w Sokolni w Buczkowicach można było obejrzeć spektakl teatralny w wykonaniu szczyrkowskiego Kabaretu Seniora, który już po raz drugi był gościem Gminnego Ośrodka Kultury w Buczkowicach. Reżyserem spektaklu pt. „Bugatti i gwiazdy” jest Maria Potoczek. Przedstawienie to jest opowieścią o życiu, a konkretniej o kobiecie, która zawsze wie, co jest najlepsze dla jej mężczyzny, ale on, jak to zwykle w życiu bywa, nie potrafi tego docenić. Szczyrkowscy akto-

rzy zaprezentowali wspaniałą grę aktorską, za co widzowie nagrodzili ich gromkimi oklaskami. Dziękujemy sąsiadom za niezapomniane teatralne popołudnie.

MB-C

Spektakl został zrealizowany w ramach projektu pn. „Kabaret Seniora czyli rozwój poprzez sztukę”, który jest współfinansowany ze środków otrzymanych z Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w ramach Rządowego Programu na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2014-2020.



ZABAWKI Z KUFRA DZIADKÓW

Gminna Biblioteka Publiczna w Buczkowicach wraz z filiami na początku 2019 roku podjęła współpracę z Działem Informacyjno-Bibliograficznym i Zbiorów Regionalnych Książnicy Beskidzkiej w Bielsku-Białej w ramach programu pn. „Biblioteka otwartych drzwi – kierunek region”. Tym samym rozpoczęły się cykliczne spotkania tematyczne z czytelnikami gminy Buczkowice, związane z obrzędami, folklorem, literaturą, przyrodą i historią regionu. Program adresowany jest głównie do dzieci i młodzieży i koncentruje się na poznawaniu dziedzictwa kulturowego naszych przodków.

Podczas pierwszego spotkania w bibliotece w Godziszce Urszula Morcinek opowiadała dzieciom o zabawach z zamierzchłych czasów, kiedy to wykorzystywano do zabawy przedmioty z drewna, gliny, skóry, kamienia oraz kości. Bawiono się piłkami, grzechotkami, łałkami, klockami oraz bączkami.

Dzieciaki wspólnie zastanawiali się, czy możliwa jest zabawa bez zabawek. Dowiedli, że można bawić się wyśmienicie znalezionym piórkiem, zerwanym liściem, kasztanem, muszelką, szyszką, kamieniem czy patykiem.

Nasi dziadkowie i pradiadkowie także szukali pomysłów na rozrywkę, szczególnie podczas zajęć w gospodarstwie, a także w czasie wypasu zwierząt na pastwiskach. Tworzyli zabawki ze słomy, z liści traw, resztek materiałów. Potrafili również wykonywać instrumenty muzyczne, takie jak fujarki i trąbki.

Oprócz słuchania opowieści dzieci z ciekawością zaglądały do walizki wypełnionej starymi zabawkami, mającymi niekiedy kilkadziesiąt lat. Na wielkim ekranie obejrzały Zabawy dziecięce – dzieło niemieckiego malarza Pietera Bruegla. Zainspirowane obrazem wyliczały dziecięce gry i zabawy istniejące po dzień dzisiejszy. BJ

ŚWIĘTO TRZECH KRÓLI

Stało się już tradycją w kościele Matki Bożej Szkaplerznej w Godziszce, że 6 stycznia dzieci z inicjatywy księdza ubrane w stroje królewskie z pięknymi koronami na głowie uczestniczą w procesji do świątyni. Trzeba zaznaczyć, że większość koron wykonana była samodzielnie, za co ksiądz proboszcz Andrzej Wolny nagroził dzieci złotymi, słodkimi dukatami. Dzień ten uświetnił również chór Echo Godziszki pod batutą Łukasza Kachla, który przy-

bliżył wiernym najbardziej znane kolędy i pastorałki. Świętowanie trwało aż do południa, gdyż o godzinie 16.00 parafianie mogli uczestniczyć w pięknym muzycznym wydarzeniu przygotowanym przez oazę kościoła domowego. Liczni jego członkowie przy akompaniamencie skrzypiec, pianina oraz gitar śpiewali pieśni bożonarodzeniowe. Biesiada połączona z opłatkami i poczęstunkiem zakończyła uroczystość Trzech Króli.

BJ



Spotkanie noworoczne i walne zebranie „Nadziei”



Rok 2019 „Nadzieja” rozpoczęła od zmian w zarządzie stowarzyszenia. Dzięki przychylności dyrektora Szkoły Podstawowej w Buczkowicach Zenona Cebrata mogliśmy się spotkać 12 stycznia w szkole. Powodem do dokonania zmian w zarządzie „Nadziei” była śmierć prezesa Teresy Kluz. Zebranie rozpoczęło minutą ciszy.

W wyniku wyborów, nad którymi czuwał przewodniczący zebrania Jerzy Kanik, prezesem stowarzyszenia została Cecylia Okwieka, wiceprezesem Józefa Pabis, sekretarzem Maria Białek, skarbnikiem Grażyna Brosiłowicz, a członkiem zarządu Teresa Knappek.

Zaproszeni goście: przewodniczący Rady Gminy Jerzy Foltyniak, dyrektor szkoły Zenon Cebrat, ksiądz proboszcz Marek Bandura, dyrektor GOK Monika Bernecka-Caputa, prezes OSP Zbigniew Wrona, przewodnicząca KGW Alicja Gruszecka złożyli życzenia noworoczne członkom stowarzyszenia. Przy kawie i ciastku z inicjatywy ks. proboszcza rozpoczęto wieczór kolęd. Kolędy śpiewano bez oprawy muzycznej, lecz tak licznie zgromadzona grupa emerytów zrobiła to wspaniale. Tym kolędowym akcentem zakończyło się nasze nieco inne niż zwykle spotkanie noworoczne.

Cecylia Okwieka

Walcząca Niepodległa Rzeczpospolita

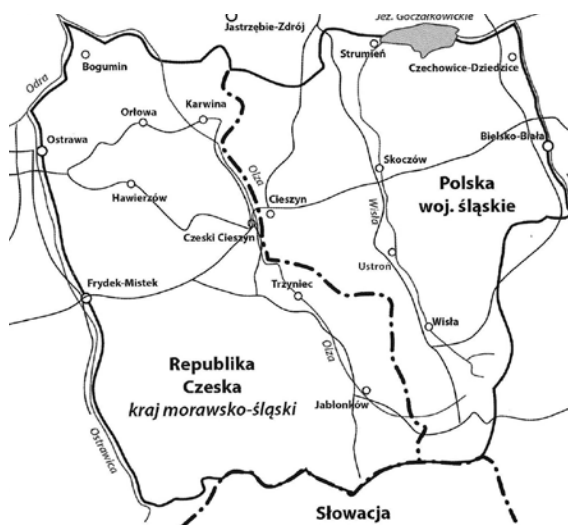
Dopiero co przebrzmiały listopadowe rocznicowe hymny sławiące stulecie odzyskania niepodległości, a już początek bieżącego roku każe nam przypomnieć o setnej rocznicy sześciodniowej wojny polsko-czechosłowackiej (23-28 stycznia 1919 r.), której nie udaje się oddzielić od pierwszych dni naszej niepodległości.

Ten nieszczęsny konflikt między narodami słowiańskimi, bezpośrednimi sąsiadami miał i ma nadal swe korzenie w bardzo odległej historii, sięgającej XIII wieku. Kolejne okresy historyczne zapisywane w dziejach Księstwa Cieszyńskiego (bo o te ziemie spór się toczył) utrwały po polskiej i czeskiej stronie przekonanie o słuszności swych roszczeń terytorialnych. Temat jest bardzo rozległy i wielowątkowy, nie uda się go zgłębić w krótkim artykule. Przypomnijmy więc jedynie, o co spór, a potem sześciodniowa wojna się toczyła, jakie towarzyszyły jej okoliczności, a także spróbujmy, przypomnieć tych, którzy związani byli z Buczkowicami, a w wojnie tej walczyli o kształt polskich granic na południowych rubieżach.

Obszarem, o który toczył się spór pomiędzy odrodzoną Polską, a również wskrzeszoną w swym państwowym bycie Czechosłowacją było terytorium Księstwa Cieszyńskiego, księstwa, które w następstwie politycznej słabości swych władców znalazło się w przeszłości pod wpływami silnych królów czeskich. Czeska zwierzchność nad tymi ziemiami nie oznaczała jednak zaniku polskiego języka, polskiej kultury wśród ludu polskiego tam zamieszkującego i tworzącego wiejskie i miejskie wspólnoty wraz z Czechami, Niemcami i Żydami.

Księstwo Cieszyńskie jako pozostające pod zwierzchnością królów czeskich, a potem bezpośrednio Habsburgów i uznawane przez nich jako część Monarchii Austro-Węgierskiej, a nie Królestwa Polskiego, nie było objęte traktatami rozbiorowymi. Pozostawało poza Galicją. W okresie reformowania Monarchii Austro-Węgierskiej uzyskało pewien rodzaj autonomii, którego wyrazem było m.in. ustanowienie w Opawie Sejmu Krajowego oraz krajowych władz sądowniczych. Region ten zyskał również ciekawą nazwę – Śląsk Austriacki, w którym obok siebie żyli Polacy, stanowiący dominującą grupę etniczną, Czesi, Niemcy oraz Żydzi, a więc grupy narodowościowe, które różniły się nie tylko językiem, obyczajami, ale też wyznaniem religijnymi. Ziemia Cieszyńska bogata w zasoby naturalne i związana z nimi przemysł stała się nie tylko strefą wielkich zmian demograficznych, etnicznych, ale głównie gospodarczych, które czyniły z niej region o poważnym znaczeniu dla monarchii.

Okres bezpośrednio poprzedzający wybuch wielkiej wojny charakteryzujący się wy-



Księstwo Cieszyńskie w obecnych realiach politycznych.

rażnymi symptomami kończenia się monarchii, zrodził wśród mieszkańców tej ziemi nadzieje na wskrzeszenie niepodległych państw narodowych. Wśród Polaków zapanowało powszechne oczekiwanie na włączenie Ziemi Cieszyńskiej do odrodzonej Polski. Oczekiwanie to było podyktowane nieutraconym przez wieki poczuciem łączności z Macierzą wyrażanym w języku i obyczajach. Poglądy Polaków były oparte na motywach etnicznych. Czesi, Słowacy czy Morawianie, którzy z czasem powołali do życia Czechosłowację, swoje marzenia o własnym państwie opierali na motywach historycznych. Uznawali, że trwające od XIII wieku związki tej ziemi z koroną czeską są argumentem za przynależnością Ziemi Cieszyńskiej do Czechosłowacji. Strona czeska widziała granice swego przyszłego państwa co najmniej na Wiśle, a najlepiej na Białej, a na dodatek budowała wokół swej koncepcji sojusze z państwami zachodnimi (Francją), które miały sprzyjać takiemu rozwojowi sytuacji. Niemcy zaś zamieszkujący te ziemie i stanowiący zamożną część społeczności wykształcili pojęcie narodowości śląskiej, której nie było po drodze ani z Polakami, ani z ludnością skupioną wokół Czechów. Niemcy pragnęli włączenia Ziemi Cieszyńskiej do tzw. Sudetenu, państwa zdominowanego przez Niemców. W tych dążeniach narzędziem swojej idei uczynili Śląską Partię Ludową nazywaną potocznie „Ślązakowcami”. Jak widać, każda z tych nacji inaczej widziała kształt granic swego przyszłego państwa.

Niebagatelny dla biegu spraw był potencjał przemysłowy i komunikacyjny Karwiny, Ostrawy, Trzyńca oraz Bogumina.

Pod koniec wojny, 19 października 1918 r. powstała w Cieszynie Rada Narodowa Śląska Cieszyńskiego z ks. Londzinem na czele, która już 30 października proklamowała objęcie przez Polskę władzy nad powiatami: bielskim, cieszyńskim i frysztańskim, a tym samym przyłączenie tych ziem do Polski. W porozumieniu z Polską Komisją Likwidacyjną w Krakowie

rozpoczęto praktyczne przejmowanie ważnych punktów w miastach, urzędów i placówek wojskowych. Akcja ta nie przebiegała wszędzie bezkolizyjnie. Przykładem było Bielsko, gdzie dała o sobie znać przewaga ludności niemieckiej, przeciwnej włączeniu miasta do Polski.

Nieskuteczne okazały się próby zawarcia umowy w sprawie przebiegu granicy ze stroną czeską, reprezentowaną przez Czeski Komitet Narodowy (Český Národní Výbor pro Slezsko), unieważnionej przez czeski rząd Karela Kramáře. Polityczna reprezentacja Czechosłowacji zyskała dla swoich racji posłuch wśród przedstawicieli Ententy. Polska zaś uwi-

klana w rozwiązywanie konfliktu z Ukraińską Republiką Ludową (bitwa o Lwów), później z Litwą, postrzegana była jako kraj niesfor-ny, który stara się faktami dokonanymi zmieniać ustalenia rozmów pokojowych, zmieniać przebieg zarysów granic państw. To nie zjednywało Polsce sympatii.

Spór o Ziemię Cieszyńską oraz Spisz i Orawę przybierał coraz ostrzejsze formy. Docho- dziło do sytuacji dwuwładzy. Strona czechosłowacka była w tej sprawie skuteczniejsza, bowiem za lokalnymi działaczami czeskimy stał sprawnie utworzony rząd w Pradze, który nie będąc zaangażowany w spory zewnętrzne, mógł skoncentrować się na ważnej dla niego sprawie Ziemi Cieszyńskiej i jej bogactwach.

Przyspieszenia w niepożądanym kierunku sprawy nabrały po ogłoszeniu 28 listopada 1918 r. przez Józefa Piłsudskiego dekrety o wyborach do Sejmu Ustawodawczego, które miały się odbyć 26 stycznia 1919 r. Ordynacja wyborcza, którą dołączono do dekrety, wskazywała, iż Śląsk Cieszyński stawał się okręgiem wyborczym (nr 35), z przypisanymi mu 8 mandatami poselskimi. W granicach wspomnianego okręgu znalazły się jednak miejscowości, które pozostawały faktycznie we władaniu Czechów, co zostało przez nich zrozumiane jako przejaw ingerencji w wewnętrzne sprawy ich kraju.

Wojna polsko-czechosłowacka była jedną z szeregu zbrojnych konfrontacji odrodzonej Polski z najbliższymi sąsiadami, których celem było ukształtowanie granic naszego państwa. Konferencja pokojowa w Paryżu, która rozpoczęła obrady w styczniu 1919 r., pozostawiła w zawieszeniu sprawę granicy Polski z Czechosłowacją uzależniając jej ostateczny przebieg najpierw od wyników plebiscytu, a w ostatecznym rachunku od decyzji tzw. Rady Ambasadorów. Taki bieg spraw był wyznacznikiem mocnej pozycji Czechów, którzy skutecznie zablockowali pomysł plebiscytu.

Wszystkie te okoliczności, sprawiły, że konfrontacja zbrojna stawała się coraz bliższa.



J. Suski.



J. Fiedorek.



J. Namysłowski.



J. Jano.



J. Moczek.



Krzyż II kl. Za Obronę Śląska Cieszyńskiego.

Ponad wszelką wątpliwość w walkach w rejonie Cieszyna i Skoczowa udział brali:

– **Por. Józef Suski**, 5. kmp. baonu Strzelców Ziemi Krakowskiej odznaczony Krzyżem II kl. za Obronę Śląska Cieszyńskiego, od 1912-1918, nauczyciel w szkole w Buczkowicach.

– **Józef Fiedorek** – po kursach podoficerskich, 12. p.p. 9. komp., oddział karabinów maszynowych, odznaczony Medalem za Wojnę 1918-1921, Medalem za Obronę Śląska, także uczestnik walk na Litwie.

– **Józef Namysłowski**, 12. p.p. 10. komp.

– **Józef Jano**, 12. p.p. 10. komp, Uczestnik walk o Wilno oraz uczestnik III. Powstania Śląskiego.

– **Julian Moczek**, 12. p.p. 9. komp.

– **Jan Pawlik**, 12. p.p. 9. komp., ranny w stopę od ciosu bagnetem.

– **Józef Wrona** ur. w roku 1900, zginął w walkach 27-28 stycznia 1919 r.

Żołnierze 12. p.p. 9. komp.: sekc. Antoni Kocurek, Zygmunt Górny, Józef Pietraszko, Władysław Zemanek, Józef Laszczak, Józef Łukaszek, Antoni Damek, Michał Damek, Antoni Kruczek, Alojzy Jakubiec, Ignacy Zontek, Michał Kubica.

Żołnierze 12. p.p. 10. komp.: Michał Gluza, Franciszek Milota, Jan Adamus, Baltazar Kwaśny, Antoni Wawrzuta, Józef Janica.

Żołnierze 12. p.p. 3. komp. karabinów maszynowych: plut. Władysław Waluś, Józef Dobija, Karol Kosarz, Michał Jano, Józef Migdał, Jan Kubica.

To tylko losowo wybrane nazwiska, a znajomo brzmiące, które widnieją w wykazie odznaczonych za obronę Śląska. Niech to wspomnienie nie tylko przypomni udział buczkowiczów w walce o granice Rzeczypospolitej, ale również niech stanie się zachętą do sięgnięcia do rodzinnych pamiątek, wśród których, być może, znajdą się takie oto odznaczenia, które pomogą odsłonić ważny, a zapomniany epizod z życia naszych przodków.

Ogólna sytuacja polityczno-wojskowa była dla strony polskiej niekorzystna. Polska nie była do tej kampanii przygotowana ani organizacyjnie, ani siłowo. Wystarczy rzut oka na zestawieni sił, które stanęły naprzeciw siebie. Polskie siły pod dowództwem (wtedy) ppłk. Franciszka Ksawerego Latinika w czasie poprzedzającym wybuch walk to 11 kompanii z 1.285 karabinami, 18 karabinami maszynowymi, 4 działami, 35 kawalerzystami i milicją ludową, składającą się z około 1300 członków. Zdecydowana większość tych sił została stworzona w trybie nagłym, niemal alarmowym. Doraźne zasilenie sił ppłk. Latinika nie miało praktycznego znaczenia dla wyniku walk.

Ta garstka żołnierzy i milicji miała przeciwko sobie dobrze dowodzone, wyszkolone i świetnie wyposażone regularne wojsko czeskie, w liczbie 14000 do 16000 żołnierzy, 28 dział, 112-128 karabinów maszynowych. Siłami tymi dowodził ppłk. Josef Šnejdarek wspierany przez oficerów Komisji Międzysojuszniczej, operujących na Ziemi Cieszyńskiej z ramienia Ententy. Przy takiej dysproporcji sił postępy armii czeskiej nie pozostawiały wątpliwości co do wyniku walk. Czesi dotarli do linii Wisły w rejonie Skoczowa. Osiągnęli to, co zamierzali, nie ponosząc znaczących strat. Zapisali na swym koncie mord na jeńcach wojennych, których w Stonawie rozstrzelali.

Wśród ofiar byli żołnierze 12. pułku piechoty – tego, w którym służyła znaczna część buczkowiczów. Po stronie polskiej specjaliści wojskowości, poza dysproporcją sił, stwierdzili cały szereg niedomogów natury organizacyjnej, wojskowej, a także zachowawczość w postępowaniu się oddziałami odwodowymi, które w konkretnych momentach użyte mogły zmienić

obraz walk przynajmniej w pewnych fragmentach operacji.

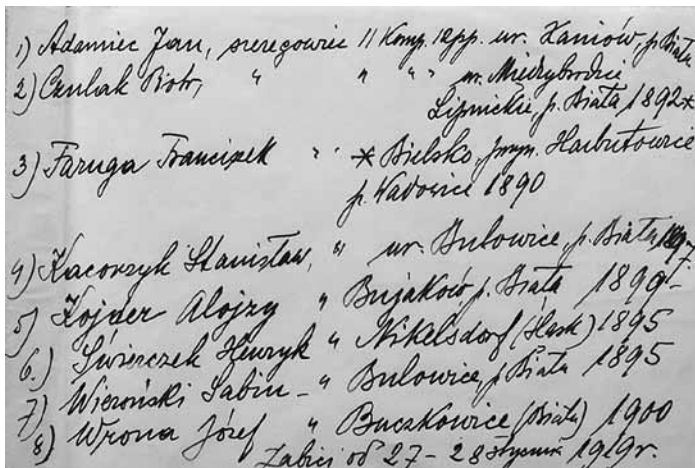
Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego wyróżniła wszystkich żołnierzy walczących w obronie Śląska Cieszyńskiego specjalnymi Medalami i Krzyżami Za Obronę Śląska. Medale otrzymali szeregowcy i podoficerowie, zaś krzyżami wyróżniono oficerów. Wśród nagrodzonych znalazła się grupa żołnierzy wyróżniona pochwałami. Decyzje o nadaniu medali, krzyży i pochwał miały postać uchwał Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego podjętych w dniach 2 lutego i 12 października 1919 roku.

Odnaki za obronę Śląska ustanowiono dla „... utrwalenia pamięci obrony Ziemi Piastowskiej, wyróżnienia tych, którzy swym męstwem, walecznością, rozumem i wytrwałością przyczynili się do obrony Ojczyzny i dali świetny przykład patriotyzmu nie tylko współczesnym, lecz i przyszłym pokoleniom, udowod-

nienia jedności i łączności wszystkich współobywateli Polski w chwili, gdy Ojczyzna w niebezpieczeństwie o pomoc wołała”.

Wojna trwająca od 23 do 28 stycznia 1919 r. (wojna sześciodniowa) w ostatecznym rachunku doprowadziła do podziału Ziemi Cieszyńskiej pomiędzy Polskę i Czechosłowację. Polskę pozbawiono położonej na lewym brzegu Olzy części dawnego Księstwa Cieszyńskiego. Podzielony został również Cieszyn. Czas pokazał, że taki bieg wydarzeń stał się zarzewiem nowych konfliktów, których apogeum stał się udział Polski w rozbiórce Czechosłowacji w roku 1938. Walki w roku 1919 rozgrywały się przy udziale żołnierzy wywodzących się z Buczkowic lub z Buczkowicami związanych. Wspomnieniem tamtych wydarzeń sprzed stu lat staramy się przybliżyć zapomniany udział naszych rodaków w kształtowaniu granic Rzeczypospolitej po wielkiej wojnie.

JÓZEF STEC



Lista poległych w dniach 27-28.01.1919, a na niej Józef Wrona z Buczkowic urodzony w roku 1900. Przydział służbowy nieznan.



Medal nadany Janowi Pawlikowi.

BIBLIOTEKA POLECA

Kristin Hannah, „Wielka samotność”

Ernt Allbright, były jeńiec wojenny, po powrocie z Wietnamu nie potrafi odnaleźć się w nowym świecie. Przyjmuje spadek, który zapisał mu jego towarzysz broni i decyduje się zrobić krok w nieznaną. Zabiera swoją rodzinę do surowej Alaski, gdzie bez wody i prądu przyjdzie im zacząć nowe życie. Cora z miłości robi dla męża wszystko, Leni, ich 13-letnia córka, liczy na to, że tutaj czeka ich szczęście oraz upragniony spokój. Czy ten odległy zakątek kraju zapewni im to, czego naprawdę potrzebują?

Haruki Murakami, „Śmierć Komandora”

Ceniony malarz po rozstaniu z żoną szuka ukojenia i zrozumienia, podróżując po Kraju Kwitnącej Wiśni. Na swoją samotność wybiera górski dom przyjaciela. Odnaleziony na strychu tajemniczy obraz „Śmierć Komandora” diametralnie zmienia jego życie. Porządna dawka realizmu magicznego, nietuzinkowi bohaterowie, paranormalne doświadczenia i osobliwy klimat, który Murakami potrafi wytworzyć w swoich powieściach są nie do podrobienia.

Kelly Barnhill
„Dziewczynka, która wypila księżyc”

Nad Protektorem wiecznie unosi się mgła i ciężkie chmury. W Protektoracie nigdy nie świeci słońce, a jego mieszkańcy są pogrążeni w smutku i rozpacz. Każdego roku muszą ofiarować okrutnej Wiedźmie najmłodsze dziecko, licząc na to, że złożona ofiara zapewni im bezpieczeństwo i dobrobyt. Nikt nie jest w stanie się temu przeciwstawić. Do czasu... Polecamy nie tylko młodym czytelnikom. M.W.

Pchła Szachrajka w Baniałuce


Pchła Szachrajka to zabawna historia sprytniej małej pchły, która podbija świat! Ciągłe metamorfozy, psoty i figle zabierają młodego widza w świat dynamicznych przygód nie pozwalając na ani chwilę nudy!

Przedstawienie polecane dla widzów od 3 lat. Scenografia Małgorzata Jankowska, kostiumy Zofia de Ines, muzyka Krzysztof Maciejowski, aktorzy: Małgorzata Bulska, Dominika Kaczmarek, Magdalena Obidowska, Dagmara Włoszek, Konrad Ignatowski, Ziemowit Ptaszkowski.

KONKURS

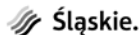
Mamy 1 podwójne zaproszenie do teatru dla osoby, która do 15 marca 2019 roku odpowie na pytanie *Kto jest reżyserem sztuki „Pchła Szachrajka”?*

Odpowiedzi prosimy przysyłać pocztą tradycyjną na adres GOK w Buczkowicach z dopiskiem konkurs teatralny. Prosimy o podanie swojego numeru telefonu i adresu. Red.

KALENDARZ IMPREZ NA TERENIE GMINY BUCZKOWICE

Szczegóły: www.gokbuczkowice.com, www.biblioteka-buczkowice.pl oraz na fanpage'u GOK

NAZWA	TERMIN	MIEJSCE
Wystawa malarstwa pt. „Polska w pejzażach od Pomorza po Śląsk”	2-3 marca, godz. 16.00-20.00	Sokolnia w Buczkowicach
Prezentacja multimedialna Celiny Skowron pt. „Syberia”	10 marca, godz. 16.00	sala wystawowa GOK
„W babcinej izbie” – spotkanie regionalne	12 marca	GBP – filia w Godziszce
XX Gminny Przegląd Artystycznej Twórczości Szkolnej	14 marca, godz. 9.00	Sokolnia w Buczkowicach
Spotkanie z poezją	14 marca	GBP w Buczkowicach
Koncert laureatów XX GPATS	17 marca, godz. 16.00	Sokolnia w Buczkowicach
Dyskusyjny Klub Książki	28 marca	GBP w Buczkowicach
Uroczyste podsumowanie GWKP na Tradycyjną Palmę Wielkanocną	10 kwietnia, godz. 16.00	Sokolnia w Buczkowicach
Świąteczne spotkanie z poezją Edwarda Czerka – Lupusa	11 kwietnia	GBP w Buczkowicach
Spotkanie z teatrem	14 kwietnia, godz. 16.00	Sokolnia w Buczkowicach
„Raz, dwa, trzy tańcz i Ty” – impreza integracyjna zespołów tanecznych GOK	27 kwietnia, godz. 16.00	Sokolnia w Buczkowicach

WARSZTATY FOTOGRAFICZNO-FILMOWE


Od stycznia Gminny Ośrodek Kultury w Buczkowicach zaprasza chętnych do udziału w warsztatach fotograficzno-filmowych pn. „Doliną Żylicy”.

W ramach cyklu odbędą się warsztaty fotograficzne z Anitą Nowak, która pomaga w doskonaleniu umiejętności fotograficznych, aby zdjęcia były satysfakcjonujące, oraz warsztaty filmowe z Adamem Budkiewiczem, dzięki któremu uczestnicy uczą się kręcić własne filmy. Warsztatowa grupa liczy niespełna 20 osób. Zajęcia adresowane są zarówno do młodzieży, jak i osób dorosłych. Jest to ciekawe doświadczenie, ponieważ pierwszy raz te dwie grupy wiekowe zostały połączone w jeden zespół. Oprócz przyswajania wiedzy teoretycznej, nie brakuje nam również praktycznych ćwiczeń i plenerów fotograficzno-filmowych, podczas których poznajemy teren naszej gminy i uwieczniamy jej atuty. To dopiero początek przygody. Przed grupą wiele pracy, ale także szans na zdobycie nowych umiejętności. Celem warsztatów będzie uchwycenie



Ćwiczenia praktyczne podczas pleneru.

cenie najpiękniejszych miejsc naszej gminy, które zostaną zaprezentowane na wystawie wieńczącej cykl zajęć w grudniu.

Warsztaty fotograficzno-filmowe pn. „Doliną Żylicy” organizowane są w ramach kampanii informacyjno-promocyjnej w zakresie edukacji ekologicznej projektu „Zagospodarowanie terenów przyległych do potoku Żylica wraz z budową ścieżki dydaktycznej w gminie Buczkowice etap I” współfinansowanego przez Unię Europejską z EFRR w ramach RPO WSL na lata 2014-2020.

IZABELA BIERNAT

PRZED BEATYFIKACJĄ BUCZKOWIANINA
BISKUPA JANA PIETRASZKI

Już tylko cud

22 grudnia 2018 roku po 30 latach od śmierci i po 25 latach trwania procesu beatyfikacyjnego Ojciec Święty Franciszek ogłosił dekret o heroicznosci cnót naszego rodaka. Potrzebny już jest tylko cud za wstawiennictwem sługi Bożego ks. biskupa Jana Pietraszki. Zmarły w opinii świętości czeka już tylko na stwierdzenie, że jego nieprzerwany kult i pamięć o jego życiu wciąż jest dla wielu inspiracją i drogą, którą przez naśladowanie podążać można do Boga.

Jako jego rodacy nie możemy nigdy zapomnieć, że swoje kapłańskie powołanie – głos Boga – przemawiający w ciszy serca odkrył jako młody chłopak właśnie pośród nas w Buczkowicach.

Urodził się 7 sierpnia 1911 roku w domu Józefa Pietraszki i Anny z domu Migdał. Oprócz przyszłego biskupa w pierwszym małżeństwie przyszło na świat dwóch jego braci. Po śmierci pierwszej żony w drugim małżeństwie Pietraszkowie mieli jeszcze ośmioro dzieci. Biskup Jan miał pięć siostr, z których dwie zmarły w młodości, i pięciu braci. Wszyscy pracowali na roli, a zaradny ojciec dodatkowo dorabiał ciesiolką.

To w Buczkowicach przyszło Jankowi zmierzyć się z wyzwaniem życia, i to od najmłodszych lat. Tutaj dorastał i wychowywał się, pomagając mamie w opiece nad resztą swojego rodzeństwa. Tutaj został ochrzczony 23 sierpnia 1916 roku w kościele pw. Przemienienia Pańskiego, przyjął komunię i bierzmowanie, tutaj chodził do szkoły i do kościoła.

Tajemnicę jego świętego serca niewątpliwie skrywa dom rodzinny. To tutaj (jak potem wielokrotnie wspomina) nauczył się wiary i życia. Lubił tradycyjną pobożność połączoną z nabożeństwami wielkiego postu, różańcem i majówką, na kolanach swojego dziadka wsłuchiwał się w opowieści zaczerpnięte z Pisma Świętego. Był bardzo przywiązany do domu i do rodzeństwa, chętnie tutaj wracał, tutaj odpoczywał, żywo interesował się życiem rodziny i parafii.

Po zdaniu matury w liceum w Bielsku wstąpił do Księżyco-Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Krakowie, które ukończył w kwietniu 1936 r., przyjmując święcenia z rąk abp. Adama Sapiehy. Po dwóch latach spędzonych w parafii w Rabce został sekretarzem swojego metropolity.

Oprócz tego pracował jeszcze w parafiach Zakopanego, Czarnego Dunajca i Krakowa. Pełnił także funkcję prefekta – czyli opiekuna kleryków w Seminarium oraz był proboszczem parafii świętej Anny w Krakowie.

15 kwietnia 1963 r. ks. Pietraszko został przez kardynała Wojtyłę wyświęcony na biskupa w katedrze wawelskiej.

Biskupa Pietraszko ludzie ceniili jako wybitnego mówcę, a jego kazania ściągały do kościoła tłumy wiernych. Mówił twardo, bezkompromisowo, wzywał do prze-



Biskup Pietraszko.

miany życia, nauczał jak prorok.

Troską otaczał parafian i studentów, pomagał duchowo i materialnie, troszczył się o najdrobniejsze potrzeby, często sam załatwiał potrzebne artykuły i służył radą.

Był bliskim współpracownikiem i przyjacielem kard. Karola Wojtyły, obaj wspierali się w trosce o sprawę archidiecezji i pozostali w bliskiej przyjaźni, aż do śmierci biskupa Jana 2 marca 1988 r.

W 1994 roku na prośbę papieża Jana Pawła II kard. Franciszek Macharski rozpoczął jego proces beatyfikacyjny.

Od 2015 w rodzinnym domu w Buczkowicach na ulicy Woźnej 334 otwarta została izba pamięci poświęcona słudze Bożemu. Mieści się ona w zabytkowym drewnianym domu biskupa Pietraszki. Dzięki staraniom rodziny, kapłanów i harcerzy udało się w niej zgromadzić cenne przedmioty związane z osobą kandydata na ołtarze.

Możemy wziąć do ręki gimnazjalny podręcznik ucznia Janka Pietraszki z początków XX wieku – w języku niemieckim, kamienną tabliczkę do nauki pisania, magnetofon. Zobaczyć jego narty, maszynę do pisania kazań oraz wieczne pióro. Stasiu Pietraszko – bratanek ks. biskupa – dba o wszelkie szczegóły i sam wyszukuje wszelkie ślady działalności i życia świętego wujka. Domowe muzeum kryje też swoiste relikwie – bo przecież to wszystkie osobiste przedmioty związane z biskupem Janem – jak sutan-ny, krzyż biskupi, różaniec, korporał oraz książki i wiele zdjęć.

Niech nasz rodak – biskup, zmarły w opinii świętości, o którym Jan Paweł II napisał, że *Obdarzył go Bóg szczególną mądrością, darem szczególnego rozumienia Słowa Bożego oraz darem prostoty i głębi w jego przekazywaniu* pomaga i nam kroczyć po ścieżkach naszego życia z Bożą łaską w sercu. A jego samego niech Boża Opatrzność włączy do grona świętych Kościoła.

ks. PIOTR WRÓBEL

COŚ DLA DUCHA

W ubiegłym roku, w rubryce „Coś dla ducha” naszym przewodnikiem był św. Stanisław Kostka. Obecnie będziemy się pochylać nad osobą, duchowością i dziełem innego wielkiego Polaka. Jest nim syn podlaskiej ziemi, kapłan, biskup, a w czasach prześladowania Kościoła prymas Polski, obecnie kandydat na ołtarze – kardynał Stefan Wyszyński. W rozważania o tej niezwykłej postaci wprowadzą nas słowa innego wielkiego Polaka, św. Jana Pawła II. Wkrótce po wybo-

rze na papieża powiedział, zwracając się do księdza prymasa: *Nie byłoby na Stolicy Piotrowej papieża Polaka (...), gdyby nie było Twojej wiary, nie cofającej się przed więzieniem i cierpieniem. Twojej heroicznej nadziei, Twego zawierzenia bez reszty Matce Kościoła, gdyby nie było Jasnej Góry – tego całego okresu dziejów Kościoła w ojczyźnie naszej, który jest związany z Twoim biskupim i prymasowskim posługiwaniem.*

Kilka lat później, w liście skierowanym do Polaków po śmierci księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego, Ojciec Święty napisał: *Szczególnym przedmiotem medytacji*

uczynicie postać niezapomnianego prymasa świętej pamięci kardynała Stefana Wyszyńskiego, jego osobę, jego naukę, jego rolę w jakże trudnym okresie dziejów naszej historii. To wszystko uczynicie przedmiotem medytacji i podejmijcie to wielkie i trudne dzieło, dziedzictwo przeszło tysiącletniej historii, na którym on, kardynał Stefan, prymas Polski, dobry pasterz, wycisnął trwałe niezatarte piętno.

Przytoczone słowa św. Jana Pawła II stają się dla nas wezwaniem do tego, aby pochylić się nad postacią tego wielkiego Polaka.

SIOSTRY SERCANKI

Strażackie zebrania sprawozdawcze za 2018 rok

Jak co roku w styczniu i lutym w poszczególnych jednostkach naszej gminy odbywają się zebrania sprawozdawcze za ubiegły rok.

W zebraniach tych oprócz strażaków z OSP i reprezentacji ochotników z innych straży biorą udział również przedstawiciele samorządu gminnego i powiatowego, Państwowej Straży Pożarnej, Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP oraz innych organizacji i instytucji współpracujących ze strażakami. Jest to czas podsumowań i podziękowań dla strażaków za udział w działaniach ratowniczo-szkoleniowych, pracy z młodzieżą jak i pracach gospodarczo-remontowych w swoich rezerwatach.

Jeżeli chodzi o działania ratowniczo-gaśnicze, na terenie całej gminy Buczkowice odnotowano ogółem 123 zdarzenia wymagające interwencji strażaków, w tym 59 pożarów i 60 miejscowych zagrożeń. Zgłoszono też 4 fałszywe alarmy.

Ogólnie jednostki wyjeżdżały do zdarzeń 160 razy, również w ramach pomocy wzajemnej do innych miejscowości na terenie powia-

tu bielskiego i żywieckiego. I tak OSP Buczkowice interweniowała 48 razy, OSP Godziszka – 45 razy, OSP Kalna – 23 razy, OSP Rybarzowice 44 razy. Rodzaj i liczba interwencji są dostępne na stronach internetowych poszczególnych jednostek.

W porównaniu do roku poprzedniego spadła liczba interwencji związanych z pożarami zabudowań, ale zwiększyła się liczba zagrożeń związanych z zaniedbanymi przewodami kominowymi w budynkach mieszkalnych.

Wzrosła również liczba zdarzeń na drogach – tych związanych z rozlanymi płynami eksploatacyjnymi z pojazdów, jak też wypadków i kolizji, podczas których kilkakrotnie udzielano pomocy przedmedycznej osobom poszkodowanym.

Oprócz wyjazdów do zdarzeń, strażacy zabezpieczali szereg imprez o charakterze religijnym, kulturalnym i sportowym, między innymi 75. Tour de Pologne oraz 3 masowe rajdy rowerowe.

W sprawozdaniach nie zabrakło tematów związanych z działalnością Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych i ich udziału w życiu poszczególnych OSP. W podsumowaniach zwró-

cono uwagę na ciągłe szkolenia strażaków – ratowników w zakresie uzyskiwania uprawnień do działań ratowniczo-gaśniczych. Różnorodność prowadzonych akcji stawia przed ochotnikami coraz większe wymagania nie tylko w zakresie umiejętności, ale także predyspozycji zdrowotnych.

Podczas zebrań omawiano sprawy związane z finansowaniem jednostek w zakresie działań ratowniczych. Podkreślano bardzo dobrą współpracę z samorządem gminnym, co pozwala na unowocześnianie sprzętu ratowniczego, którym posługują się ochotnicy, a to przekłada się na wzrost bezpieczeństwa mieszkańców.

W trakcie zebrań wspomniano druhów, którzy odeszli z naszych szeregów. Wyróżniono także druhów, którzy bezpośrednio ratują zdrowie i mienie oraz strażaków z wieloletnim doświadczeniem i zaangażowanych od wielu lat w służenie bliźnim.

Ważnym elementem zebrań sprawozdawczych były ambitne plany na przyszłość.

dh STANISŁAW GÓRNY
KOMENDANT gminy OSP

WIADOMOŚCI WĘDKARSKIE

Zarząd koła PZW „Żylica” wita w nowym sezonie wędkarskim wszystkich członków koła i korzystając, jak co roku, z gościnnych łam Gazety Gminnej pragnie przekazać kilka istotnych wiadomości dotyczących naszej działalności w 2019 roku.

Zebrania zarządu koła w trakcie których będzie również działać komisja egzaminacyjna odbywać się będą cyklicznie co dwa tygodnie od 4 lutego br. Chętnych do wstąpienia do PZW prosimy o wcześniejsze powiadomienie o chęci przystąpienia do egzaminu celem przygotowania odpowiednich dokumentów.

W trakcie zebrań zarządu nie będzie można uiszczać opłat składkowych na bieżący rok. Ze względu na obowiązki zawodowe skarbnika koła jego dyżury, w trakcie których będzie można dokonać wpłaty składek na 2019 rok, będą trwać w poniedziałek w godz. 16.30-18.00 w siedzibie koła cyklicznie co dwa tygodnie.

Od 28 stycznia 2019 r. można również opłacić składki poza podanym terminem po wcześniejszym kontakcie bezpośrednio ze skarbnikiem. Wszelkie telefony kontaktowe są podane na stronie internetowej naszego koła.

Informujemy jednocześnie, że w związku z wprowadzeniem przepisów RODO każdy opłacający składki wędkarz musi mieć zmodernizowaną kartotekę, dlatego prosimy o wyrozumiałość, jeżeli zajmie to w tym roku trochę więcej czasu.

Jeżeli nastąpi konieczność zmiany podanych wyżej informacji, będą one na bieżąco aktualizowane na stronie internetowej koła, dlatego proponujemy regularnie ją odwiedzać. Przypominamy, że zgodnie z przepisami PZW każdy wędkarz, który nie opłaci aktualnych składek do 30 kwietnia 2019 r. musi później wpłacić dodatkową opłatę wpisową.

Zygmunt GŁUZA
PREZES koła



ANIA KURYSIA TRZY RAZY PIERWSZA!

8 grudnia 2018 r. na pływalni Delfin w Skoczowie odbyły się Mikołajkowe Zawody Pływackie. Na starcie stanęło 300 zawodników z powiatu bielskiego, cieszyńskiego, żywieckiego oraz z Kęt. Ania rywalizowała w gronie 19 zawodniczek z 9 szkółek pływackich na dystansach 50 m kraulem i klasykiem (żabką), zdobywając dwa złote medale.

14 lutego 2019 r. w Żywcu odbyły się zawody pływackie Ferie z MOSiR-em. Ania w konkurencji 100 m stylem dowolnym (kraulem) była najlepsza i zdobyła puchar.

ANETA KURYSIA



Gminny Ośrodek Kultury w Buczkowicach
zaprasza na

Kiermasz Wielkanocny.

który odbędzie się

10 KWIETNIA 2019 (środa)

w godz. 10:00 – 17:00 w Sokołni w Buczkowicach

NA KIERMASZU NIE ZABRAKNIĘ:

- bibułka, farby, decoupage, filcu,
- rękodzieła drewniane,
- pierniki,
- biżuteria,
- ozdoby wykonane metodą fildy,
- przedmiotów dekoracyjnych użytkowych i wielu, wielu innych...

JEŚLI NA KIERMASZU WIELKANOCNYM CHCESZ ZAPREZENTOWAĆ JESZCZE COŚ INNEGO, COŚ SWOJEGO, MASZ PASJĘ, KTÓRĄ CHCESZ SIĘ POCHWALIĆ ZGŁOŚ SIĘ DO GOK (LICZY SIĘ KOLEJNOŚĆ ZGŁOSZEŃ)

ZAPRASZAMY DO WYSTAWIENIA SWOJEGO STOISKA

Więcej informacji w siedzibie GOK Buczkowice, bądź pod numerem tel. 33-8-177-120, 513-787-693 oraz na www.gokbuczkowice.com

W NUMERZE:

- PŁYWANIE I JESZCZE WIĘCEJ...
- KINOMANIA
- CO CZEKA NA TEGOROCZNYCH EGZAMINOWANYCH?
- SZCZYRK DZIŚ

PISMO MŁODZIEŻOWE 1/2019

RÓŻNI LUDZIE

wspólna pasja

ZAWÓD -
DZIENNIKARZ

DZIENNIKARZE POSZUKIWANI

Redakcja Pisma Młodzieżowe „Różni ludzie - wspólna pasja” zaprasza chętną młodzież do włączenia się w szeregi młodych dziennikarzy tworzących młodzieżowe pismo. Jeśli lubisz pisać, chciałbyś, aby twoje teksty przeczytali inni, jeśli wiążesz swoją przyszłość z dziennikarstwem nie wahaj się, tylko już dziś przyłącz się do nas. Chcesz dowiedzieć się więcej - napisz



do nas mlodziredaktorzy@wp.pl. Więcej informacji w siedzibie GOK, bądź telefonicznie 33 8177 120.

Red.

Być kobietą...

Zbliża się Dzień Kobiet czyli dzień, w którym mężczyźni powinni docenić swoje matki, żony, córki, teściowe i koleżanki oraz obdarować je symbolicznymi upominkami. Chciałabym podsunąć panom pomysły na upamiętnienie tego dnia kobietom w każdym wieku.

Najmłodsze dziewczynki świętują nie tylko 8 marca, ale i także 1 czerwca, czyli w Dzień Dziecka. Pewnie każda małolata chciałaby, żeby ten dzień był szalony. W tym roku ta data wypada w piątek, czyli rano trzeba zebrać się do szkoły. Kiedy byłam w liceum, chłopcy ubrani w garnitury, trzymając w ręku czerwone róże wyszli na boisko szkolne, gdzie zaśpiewali swoim koleżankom piosenkę. A po szkole może wyjście do parku rozrywki całą rodziną? Pomysłów na drobny upominek dla najmłodszych jest wiele, jednak idealne będą maskotki lub zabawki.

Dziewczyny trochę starsze mają najciekawsze pomysły na spędzanie wolnego czasu. Najlepiej gdyby ten dzień był wolny, żeby nie myśleć o studiach, pracy czy innych obowiązkach. Jednak nie zawsze jest tak kolorowo i dopiero kiedy zrobimy to, co mamy zrobić, można wybrać się do kina, teatru, na koncert lub po prostu poszaleć na zakupach. Zrelaksować się przy dobrej kawie i na jeść do syta. Najlepszym pomysłem na drobny upominek są zdecydowanie stodyce.

Dla dojrzałych kobiet 8 marca to okazja, by nie myśleć o domowych



obowiązkach czy stresach związanych z pracą. Warto, żeby ten dzień był dla nich jak przycisk „reset”, żeby mogły zregenerować siły i wrócić do rzeczywistości. Śniadanie do łóżka to podstawa, zero sprzątanin, zero pytań i prośb, tylko odpoczynek. Wyjście do spa na masaż lub ploteczki z koleżankami przy dobrej kolacji to marzenie niejednej kobiety. Idealny upominek - kwiaty.

cd. na str. 14

TELEFONOWI - NIEKONTAKTOWI

Telefonowi - niekontaktowi to projekt społeczny stworzony przez młodych mieszkańców Bielska i jego okolic, w ramach olimpiady Zwolnieni z Teorii. Jego założeniem jest pokazanie społeczeństwu w prosty, obrazowy sposób wpływu telefonów komórkowych na życie. Porusza problemy relacji z bliski-

Kalendarz ma wiele dat, a niemalże codziennie obchodzimy jakieś święto, chociaż nie zawsze jesteśmy tego świadomi; od Dnia Leworęcznych (13 sierpnia) przez Dzień Rozrzutności (31 października) na Dniu Buraka (24 listopada) skończywszy. 22 lutego jest najważniejszym dniem dla skautingu.



Datę wybrano nieprzypadkowo, bo tego dnia urodził się założyciel ogólnosiwiatowego ruchu harcerskiego - Robert Baden-Powell. Ścisłej mówiąc, jest to Dzień Myśli Braterskiej. Ma przypomnieć wszystkim skautom, że każdy z nich jest równy i co najważniejsze - jest bratem swego bliźniego. Nie powinniśmy się nienawidzić za różnice między nami, a wręcz odwrotnie. Choć pochodzimy z różnych krańców świata, również nosimy mundur i służymy podobnym wartościom. Oprócz wymieniania się życzeniami i uśmiechami, to czas wspólnych gier terenowych i integracji.

Od niedawna celebrowanie Dnia Myśli Braterskiej wychodzi poza obręb skautingu i coraz częściej dotyka zwyczajnych ludzi. Dzięki temu zmienia się ich światopogląd, są w stanie zaakceptować drugiego człowieka bez względu na to, jaki ma kolor skóry lub ile ma lat. Trudno jest być na co dzień życzliwym i beztrojskim, ponieważ każdy przechodzi cięższe chwile. To święto, powtarzane co roku, jest tylko ułamkiem całego naszego życia. Nie zmarnujmy go więc w całości na szerzeniu nienawiści.

Samo harcerstwo jest organizacją wychowawczą, która kształtuje charaktery młodych ludzi, ale nie ma żadnych ograniczeń wiekowych, przymusów, kar... Jest za to możliwość samokształcenia, rozwijanie samodzielności i sztuka przestrzegania własnych zasad.

Spokojnie, nie żyjemy się szyszkami, jak mawiają niektórzy, ani nie chodzimy po domach z ciasteczkami. Za każdym razem, gdy zakładam mundur i idę na kolejną akcję organizowaną przez moją drużynę, wiem, że robię coś dobrego. Harcerstwo uczy doceniania tego, co się ma, otaczającego świata i niewielkich gestów.

cd. na str. 15

szukiwarke nazwę projektu. Zachęcamy do obejrzenia.

B. Stęfko

TELEFONOWI



NIEKONTAKTOWI

Pływanie i jeszcze więcej...

Zuzanna Skuza to utalentowana i wszechstronna mieszkanka Buczkowic. Została wicemistrzynią Śląska w pływaniu stylem motylkowym na dystansie 50 m, poprawiając swój życiowy rekord i zostawiając za sobą 39 konkurentek. Miałam okazję porozmawiać z nią o jej innych sportowych sukcesach, o tym, jak udaje jej się wszystko pogodzić, a także o postanowieniach noworocznych.

Kiedy i jak rozpoczęła się Twoja przygoda z pływaniem?

Moja przygoda z pływaniem, jak mówią rodzice, rozpoczęła się, kiedy miałam roczek. Wtedy pierwszy raz poszłam na basen i pod wodą uczyłam się nurkować. Miałam cztery lata, kiedy zaczęłam pływać kraulem, wtedy odbyły się też moje pierwsze zawody.

Jakie są Twoje sukcesy?

Jestem wicemistrzynią Śląska w pływaniu na 50 m stylem motylkowym. Uzyskałam czas 37,87 s. Kolejne moje osiągnięcie to drugie miejsce w sztafecie 4x50 m stylem zmiennym, które zdobyłam wraz z moimi koleżankami również na Mistrzostwach Śląska. Miałymy czas 2 minuty 44,65 s. To są moje najważniejsze osiągnięcia, ale jest ich dużo więcej, bo mam aż 69 różnych medali.

Które zawody utkwiły Ci w pamięci?

Mistrzostwa Śląska, czułam wtedy satysfakcję oraz motywację do dalszego pływania. Jakże uczucia towarzyszą Ci podczas zawodów?

Nie stresuję się jakoś bardzo, staram się zachować spokój. Cały czas jestem wesola. Jednak kiedy zajęłam drugie miejsce, połąły się trzy szczęścia.

Sport to dla Ciebie...?

Przede wszystkim pasja. Bardzo to lubię i nie mogłabym bez tego żyć.

Jak wyglądają Twoje treningi?

Mam codziennie dwugodzinne treningi pływackie. W szkole w poniedziałki, środy i piątki, z kolei we wtorki oraz czwartki mam

dodatkowe zajęcia, a w poniedziałki, środy i piątki jeszcze dodatkowo mam gimnastykę sportową. Moim trenerem w pływaniu jest tata, a w gimnastyce sportowej Paulina Roman i Mateusz Kruk z KS Start Bielsko-Biała.

Jak to jest trenować ze swoim tatą?

Czasem są takie chwile, że wołałabym mieć treningi z jakimś obcym trenerem, a czasami jednak fajnie, że to mój tata jest trenerem. Jest bardzo wymagający.

Jakie masz inne pasje, które realizujesz w wolnym czasie?

Wspominałam o akrobatyce sportowej, jest jeszcze narciarstwo zjazdowe, w wolnych chwilach jeżdżę na rolkach i rowerze. Kiedyś trenowałam balet i biegi narciarskie. Zajęłam też trzecie miejsce w MiniTour de Pologne. Pamiątką z tego konkursu jest koszulka z podpisem Czesława Langa. Mogę się także pochwalić trzecim miejscem w triathlonie w Skoczowie, a także drugim miejscem w konkursie na rolkach.

Jak udaje Ci się godzić obowiązki szkolne z treningami?

Chodzę do Szkoły Podstawowej nr 36 w Bielsku-Białej. Czasem kiedy nie mam zrobionych zadań, albo muszę się więcej uczyć do sprawdzianu, to po prostu nie idę na trening, bo nie chcę zaważyć szkoły. Nauka jest najważniejsza.

Ulubiony przedmiot w szkole?

WF oraz muzyka, bardzo lubię śpiewać i grać na flecie.

Który styl pływacki jest Twoim ulubionym



i dlaczego?

Najbardziej lubię styl motylkowy, to jest mój wiodący styl. Najlepiej i najłatwiej mi się nim pływa i bardzo mi się podoba.

Czy masz jakiegoś idola wśród sportowców?

Tak, od niedawna moim idolem jest Michael Phelps. Oglądałam z nim filmiki na YouTube. Nowy rok to zazwyczaj nowe plany i cele. Jakże są Twoje plany, noworoczne postanowienia?

Moim celem jest zajęcie pierwszego lub drugiego miejsca w Mistrzostwach Śląska, a także pobicie obecnego czasu.

Na koniec czy możesz udzielić kilku rad dzieciom, które zaczynają swoją przygodę z pływaniem?

Jeśli są trudne chwile, nie można się poddawać, tylko trzeba iść dalej i dalej. Potem zrozumieją, że dobrze, że się nie poddały. Dziękuję za rozmowę i życzę realizacji obranych celów!

ROZMAWIAŁA
JOANNA ZIĘBA

BYĆ KOBIETĄ... - dok. ze str. 13

Zapytałam trzy panie w różnym wieku, jak chciałyby spędzić ten dzień. Oto czego się dowiedziałam.

Patrycja: Myślę, że powinien zacząć się od dobrego śniadania. Później świetnie byłoby wyjście do kina na romantyczny film albo komedię. Po seansie oczywiście wyciągnęłabym siostrę i rodziców na zakupy oraz na lody. Wieczorem chwila oglądania TV. I na koniec odprowadzająca kąpiel w wannie.

Marysia: 8 marca to wyjątkowy dzień dla każdej kobiety. Żadna nie chciałaby czuć się pominięta. Według mnie nie trzeba nic wielkiego, wystarczy bukiet kwiatów lub tradycyjnie czerwona róża czy tulipan, bo przecież liczy się pamięć. Mogłabym w tym dniu wyjść z przyjaciółką lub chłopakiem do kina, teatru, może być również dobra knajpka, koniecznie z dobrym jedzeniem.

Krystyna: Chciałabym, żeby w tym dniu nikt ode mnie nic nie wymagał. Najlepiej gdyby mąż zabrał dzieci z domu, a ja odpocznę przy ulubionej książce lub obejrzę komedię leżąc na kanapie i popijając gorącą herbatę. Taki dzień totalnego lenistwa. Upominki nie muszą być wyszukane, wystarczy bombonierka lub kwiaty.

JOANNA ZIĘBA



Nowy pomysł na pasję: KINOMANIA

Oglądanie filmów albo seriali też może stać się pasją. Jeśli często chodzisz do kina, możesz zostać prawdziwym kinomaniakiem.

Mamy wiele gatunków filmów, więc każdy znajdzie coś dla siebie. Komедie romantyczne ukazują ciekawe historie, filmy science-fiction lub fantasy pobudzają wyobraźnię, zabawne komedie niejednokrotnie rozbawiają do łez, dzięki filmom sensacyjnym poczuje się dreszczyk emocji, są także horrory dla amatorów strachu.

Możesz wyszukać aktualne premiery ulubionych gatunków i wraz z rodziną lub przyjaciółmi wybrać się do pobliskiego

kina. Jeżeli nie lubisz tłumów i korków na drogach, możesz zostać w domu i urządzić maraton przed ekranem telewizora - zrobić popcorn w mikrofalówce, kupić chipsy oraz soki i rozsiąść się wygodnie we własnym fotelu. To idealny sposób na spędzenie wolnego czasu ze znajomymi, bo po seansie można podyskutować o obejrzanym filmie.

Przyjemność z oglądania warto połączyć z innymi korzyściami np. edukacją. Oglądaj filmy naukowe, historyczne lub biograficzne, które przyniosą wiele cennych informacji.

POLECA
JOANNA ZIĘBA

CO CZEKA NA TEGOROCZNYCH EGZAMINOWANYCH?



W tym roku do szkół średnich pójda aż dwa roczniki. Jedni kończą „wymarte” gimnazjum, a drudzy niebawem otrzymają świadectwo ukończenia ósmej klasy. Po reformie szkolnictwa wiele osób zadaje sobie pytania, jak zostanie zorganizowana rekrutacja uczniów. Krąży dużo plotek oraz spekulacji. Pora naprostować najważniejsze sprawy!

• Po pierwsze - te dwa roczniki nie trafiają do wspólnej klasy. Idą przecież inną podstawą programową, dlatego przerabiany materiał nie jest identyczny. Nie warto się stresować, że trudniej będzie dostać się na wymarzony profil.

• Skoro będą podwójne oddziały, to jak się pomieścimy? To jedno z cięższych pytań, na które wciąż nie ma jednoznacznej odpowiedzi. Większe szkoły zapewniają, że mają wystarczająco wiele miejsca, aby przyjąć zdwojoną liczbę uczniów. Natomiast mniejsze mogą usunąć najmniej oblegane profile, a nawet wprowadzić naukę na zmiany. Jeśli większa szkoła przyjmie

nas w swe progi, będziemy mogli poczuć się jak prawdziwi londyńczycy. Dlaczego? Otóż środki transportu będą przepelnione i z pewnością nie wszyscy zdobędą miejsce siedzące, tak jak to bywa w londyńskim metrze.

• Chociaż z jednego powinniśmy się cieszyć - nie ukończymy szkoły w tym samym czasie! Młodszy mają naukę wydłużoną o rok (np. dotychczasowe liceum - rocznik 2003 będzie tam uczęszczał jak do tej pory, czyli 3 lata, a rocznik 2004 - już 4 lata). A co w takim razie ze studiami? Nie wybiegajmy aż tak w przyszłość, bo jest to jeszcze większa niewiadoma!

Pewne jest jednak to, że trzeba się przyłożyć do egzaminów, aby wypaść jak najlepiej! Łatwo mówić, ale ślęczenie nad otwartym podręcznikiem całą noc nic nie daje? Oto kilka patentów, które z pewnością pomogą w lepszym przyswajaniu wiedzy.

• *Uczcie się tego, to będzie na egzaminie!* Z pewnością ten tekst oblił się już wam o uszy. Powtarzany był prawie co lekcję przy różnego rodzaju zadaniach.

Czy rzeczywiście to wszystko będzie na egzaminie? Gimnazjaliści mają nieco ułatwione zadanie - mogą spojrzeć na egzaminy parę lat wstecz. Baza pytań jest taka sama, zmieniają się tylko nieliczne treści. Co na to ósmoklasiści? Odbili już próbne testy sprawdzające ich wiedzę, więc również posiadają pewną podstawę. W rzeczywistości, nie przydadzą nam się wszystkie, nawet najmniejsze szczegóły. Powinniśmy orientować się w najważniejszych informacjach, rozróżniać wydarzenia w epokach historycznych czy też znać podstawowe wzory matematyczne.

• Złą metodą jest również przyswajanie wiedzy dzień przed. Tylko systematyczne powtarzanie materiału może nam pomóc w zapamiętaniu tego, co wynieśliśmy ze szkoły. Krytykuję również nocne „wkuwanie” tuż przed egzaminem. Powinniśmy być wówczas wypoczęci, a próba zapamiętania wiadomości z kilku lat edukacji niewiele nam da.

• Lektury szkolne - zmora ścisłowców. Istnieje możliwość za-

inwestowania w repetytoria. Znajdziemy tam wiele opracowań, powtórzeń, a w niektórych nawet ćwiczenia przygotowujące. Co prawda streszczenie „Pana Tadeusza” nijak ma się do oryginału, ale może pomóc w tym niewielkim stopniu i jak to mówią „lepsze to niż nic”.

„Strach ma wielkie oczy”. Te trzy dni nie potrwają wiecznie. Jeżeli coś nie pójdzie po naszej myśli, można przecież popracować nad ocenami końcowymi, które również są brane pod uwagę przy rekrutacji. To samo dotyczy się także świadectwa z wyróżnieniem, prac społecznych (np. wolontariat) oraz wyników w konkursach przedmiotowych. To od nas zależy, jak pokierujemy swoją przyszłością!

Izabela Biernat



DZIEŃ MYŚLI BRATERSKIEJ

- dok. ze str. 13

Z czystym sercem mogę powiedzieć, że to najlepsze, co mnie w życiu spotkało, i nie tylko mnie. Każdy odnajdzie się w tym środowisku i wciąż może do niego dołączyć.

Szczególnie apeluję tutaj do młodzieży w wieku 13-16 lat, która chce przeżyć niezapomniane przygody i poznać ciekawych ludzi. Zapraszamy w każdy piątkowy wieczór na świetlicę szkolną w Buczkowicach od godziny 17.00 do 19.00. O wszystkim informujemy na naszej stronie na Facebooku - 3 Beskidzka Drużyna Starszoharcerska „Potok”. Jeśli macie jakiegokolwiek pytania, piszcie bezpośrednio pod adres: monika.szczotka@zhp.net.pl.

Z harcerskim pozdrowieniem, czuwaj!

Izabela Biernat

WIELKI POST

Niezmiennie jak co roku musi nastąpić pewien wyjątkowy okres. Czas zadumy, refleksji i duchowych rozważań - wielki post. Trwający czterdzieści dni, obchodzony na pamiątkę przebywania Jezusa Chrystusa na pustyni, poprzedza święto Zmartwychwstania Pańskiego - Wielkanoc.

Współcześnie obchodzimy go jednak całkiem inaczej niż niegdyś. Dalej istotny jest udział w nabożeństwach drogi krzyżowej i gorzkich żalach, wszystkim znany jest zwyczaj postanowień wielkopostnych, jak np. ograniczenie słodkości czy innych przyjemności. Obchodzimy Popielec, szukujemy palmy na Niedzielę Palmową, zanika jednak wiele pięknych tradycji i zwyczajów, ponieważ uznajemy je za przestarzałe i niepasujące do realiów współczesnego świata.

Kiedyś w wielu rejonach Polski, gdy rozpoczynał się wielki post, chodzono po wsi z wielkim garem żuru, charakterystycznej potrawy dla tego wyjątkowego czasu. W karczmach, gospodach, a także i domach przybijano gwoździem do jednej ze ścian śledzia lub jego szkielet. Ryba ta też była często spożywana w tym okresie. W Rybaczowicach we wtorek poprzedzający Popielec odbywała się wieczorem droga krzyżowa, a punktualnie o 22.00 dzwoniło w kościele obwieszczając nadejście postu. Jeśli

w tym dniu odbywały się jeszcze jakieś zabawy karnawałowe, kończono je wczesnym wieczorem, tak by uczestnicy spotkania nie usłyszeli dzwonów. Jeśli w drodze powrotnej z przyjęcia dosłyszeli dźwięk dzwonu, miał to być bardzo zły znak. Podczas Triduum Paschalnego grupy chłopców chodziły po wsiach z klekotkami i grzechotkami, oznajmiając, że jest południe lub czas zbierać się na nabożeństwo czy adorację. W Wielki Piątek chłopcy robili Judasza ze słomy i perzu, a po południu nieśli go na ramionach i wieszali na kasztanie rosnącym nieopodal cmentarza. Robili to na pamiątkę samobójczej śmierci zdrajcy po wydaniu Jezusa.

Pomimo nowoczesnych czasów, codziennego pędu życia dobrze wykorzystajmy ten nadchodzący okres. Niech to będzie czas na refleksję i przemyślenia tego, co ważne.

Magdalena Krutak



Musisz to przeczytać

W czterech ścianach

Zastanawialiście się kiedyś, jak wyglądałoby Wasze życie bez wychodzenia z domu? Dostawy produktów spożywczych prosto pod drzwi, całe dni spędzone na surfowaniu w sieci lub podglądaniu sąsiadów? Właśnie tak prezentowało się życie Anny Fox - bohaterki książki A. J. Finna pt. „Kobieta w oknie”. Jej z pozoru nudna codzienność zamieniła się w mrozący krew w żylach thriller psychologiczny.

Anna straciła naprawdę wiele - od pracy począwszy, na rodzinie skończywszy. Przez traumatyczne wydarzenia zachorowała na agorafobię. W najprostszym tłumaczeniu to lęk przed przebywaniem na otwartych przestrzeniach. Mimo wszystko starała się pomóc osobom z takim samym zaburzeniem m.in. na agorze - portalu zrzeszającym ludzi takich jak ona. Ulubionym zajęciem Anny (zaraz po oglądaniu czarno-białych filmów) było podglądanie sąsiadów. Siedziała na parapecie i z aparatem w ręku uwieczniała wszystko, co działo się w okolicy. Pewnego dnia do mieszkania nieopodal wprowadziła się nowa rodzina - małżeństwo z synem. To właśnie im nasza bohaterka poświęcała najwięcej uwagi. Wieczór zapowiadał się jak co dzień; popić tabletki winem i obejrzeć ulubiony film. Wówczas Anna dostrzegła coś, czego nie powinna widzieć. Coś, co odmieni jej przyszłość na zawsze, a jej jedynym celem stanie się poznanie prawdy o tym, co zaszło tego feralnego wieczora u nowych sąsiadów.

Książka pełna jest zwrotów akcji, zaskakujących zakończeń wątków, a co najważniejsze - nikomu w niej nie można ufać. Czytelnik dochodzi do momentu, że sam przestaje odróżniać rzeczywistość od halucynacji, które są skutkiem ubocznym mieszania farmaceutyków z alkoholem. Co w takim razie jest prawdą, a co złudzeniem? I kto mówi prawdę? Jedno jest pewne - świat Anny wywróci się o 180 stopni.

Lektura wnikliwie analizuje psychikę człowieka chorego na agorafobię, dzięki czemu lepiej możemy zrozumieć takie osoby. Ich sytuacja nie jest żadnym widzimisię ani lenistwem. To prawdziwy problem, który dotyka coraz więcej ludzi. Książka nie tylko zaskakuje, ale i edukuje. Uważam, że każdy o mocnych nerwach powinien zapoznać się z historią „Kobiety w oknie”. W momencie kulminacyjnym prawie porwałam kartki, aby dowiedzieć się, co wydarzy się dalej. Wciągająca i do przeczytania jednym tchem. Sama nie przypuszczałam, że aż tak mnie pochłonie!

IZABELA BIERNAT

KS czyli Kuchnia Studenta ŚNIADANIE OD SERCA

Walentynki już za nami, ale zawsze warto zrobić przyjemność drugiej połowie i przygotować coś od serca niekoniecznie na śniadanie.

Składniki:

- parówka,
- jajko,
- łyżeczka masła,
- sól,
- zielona cebulka.



Przygotowanie:

Parówkę rozciąć wzdłuż, zostawiając jeden koniec nieprzecięty. Końce parówki wygiąć, formując serce. Spiać wykałaczką. Na patelni rozgrzać łyżeczkę masła i ułożyć parówkowe serce. Pod przykrywką obsmażyć parówkę z jednej strony. Obrócić na drugą stronę i wbić jajko. Zaraz po wbiciu docisnąć parówkę do patelni, aby białko nie wypłynęło. Lekko posolić. Smażyć na małym ogniu, aż białko się zetnie. Przed podaniem wyjąć wykałaczką i posypać zieloną cebulką.

poleca
Maja Jakubiec

SZCZYRK DZIŚ

Szczyrk jest miejscowością turystyczną, która graniczy z gminą Buczkowice. Miłośnicy gór oraz sportów zimowych odwiedzają miasto, aby móc odetchnąć górskim powietrzem. Szczyrk cieszy się największym zainteresowaniem w okresie zimowym. Działają tu trzy główne ośrodki narciarskie.

W ostatnich latach miasto bardzo się rozwinęło pod względem sportów zimowych. Zmodernizowano kolejki linowe, powstały nowe trasy narciarskie. W 2016 r. został otwarty ośrodek Beskid Sport Arena w Bilej, który posiada trasy narciarskie o różnym stopniu trudności. Znajduje się tam grawitacyjny tor saneczkowy oraz inne atrakcje, dzięki którym ośrodek działa przez cały rok. Organizowane są tam różne wydarzenia, jak np. Nocna Jazda Przebiezańców czy Letnie Szusy. COS - OPO - Skrzyczne oraz Szczyrk Mountain Resort (wcześniej: Szczyrkowski Ośrodek Narciarski) w Czerniej są ze sobą połączone. Łącznie obejmują 23 trasy oraz 12 kolei i wyciągów. Nowością, jaka pojawiła się w Szczyрку w 2017 roku była 10-osobowa gondola, która wywozi turystów i miłośników sportów zimowych na Hałę Skrzyczneńską. W 2018 r. została otwarta nowa kolej kanapowa z Hały Skrzyczneńskiej na Zbójce Kopy, która znajduje się między szczytem Skrzycznego a Małym Skrzycznem.



Szuszując po szczyrkowskich trasach można podziwiać piękne widoki, które nieraz zapierają dech w piersiach. Każdy narciarz czy snowboardzista znajdzie trasę dla siebie, począwszy od tych najłagodniejszych - widokowych, po najtrudniejsze dla profesjonalistów.

Aby uniknąć dylematu, w którym ośrodku wykupić kartę, powstał skipass dla wszystkich trzech. Poruszanie się między nimi umożliwiają darmowe skibusy. Przez te działania Szczyrk stał się prawdziwym rajem dla miłośników sportów zimowych. Mimo że na ulicach pojawiają się korki, narciarze i snowboardziści nie odpuszczają białego szaleństwa. Jeśli jeszcze nie próbowałeś, śmiało jedź zobacz jak Szczyrk wygląda dziś.

PAULINA ŚWIERCZEK

DOMOWE SPA

Kto powiedział, że w Dzień Kobiet tylko panowie powinni obdarowywać kobiety? Każda z pań zastępuje na prezent od siebie i dla siebie. Idealne będzie domowe spa. Relaks zarówno dla ciała, jak i dla ducha.

Każdej z nas w rozluźnieniu pomoże gorąca kąpiel. Warto zadbać o ulubioną, wyciszającą muzykę, kilka świec zapachowych i gorącą herbatę. Wanę wypełnić sporą ilością wody z dodatkiem płynu do kąpieli.

Czas zadbać o gładką i odżywioną skórę! W tym celu dobrze użyć wcześniej przygotowanego, domowego peelingu.

Peeling cukrowy

Składniki: cukier, miód, oliwa z oliwek, ole-

jek eteryczny z nagietka.

W pojemniku z zakrętką wymieszać 4 łyżki oliwy z oliwek, 2 łyżki miodu, 10 kropli olejku z nagietkowego. Zakręcić pojemnik i wstrząsać nim do wymieszania całej zawartości. Dodać pół szklanki cukru i ponownie wstrząsnąć.

Skoro zadbałyśmy o nasze ciało, pora na coś, co odżywi naszą twarz.

Odżywcza maseczka z awokado

Składniki: małe awokado, jogurt naturalny, witamina A w kroplach.

Awokado zmiksować z 2 łyżkami jogurtu naturalnego. Dodać 3 krople witaminy A. Trzymać na twarzy ok. 20 minut.

Po zmyciu maseczki korzystaj nadal z gorącej kąpieli. Popijaj gorącą herbatkę i ciesz się ciszą i spokojem. Z domowego spa korzystaj jak najczęściej. Nie tylko na specjalne okazje.

poleca Maja Jakubiec

SPRAWOZDANIE Z PRAC RADY GMINY BUCZKOWICE W IV KWARTALE 2018 ROKU

W okresie sprawozdawczym odbyły się trzy sesje Rady Gminy Buczkowice (jedna VII kadencji i dwie VIII), podczas których radni podjęli uchwały w sprawach:

- 1) zmiany Statutu gminy Buczkowice,
- 2) zmiany uchwały o zaciągnięciu pożyczki na finansowanie inwestycji pn. „Budowa sieci wodociągowej na terenie gminy Buczkowice”,
- 3) zaciągnięcia kredytu długoterminowego (na finansowanie planowanego deficytu budżetu w 2018 roku – kredyt ten nie został ostatecznie zaciągnięty),
- 4) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej gminy Buczkowice – 2 uchwały,
- 5) zmiany budżetu gminy Buczkowice na rok 2018 – 2 uchwały,
- 6) zmiany Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2018,
- 7) wyboru przewodniczącego Rady Gminy Buczkowice,
- 8) wyboru wiceprzewodniczącego Rady Gminy Buczkowice,
- 9) powołania Komisji Rewizyjnej,
- 10) powołania Komisji Skarg, Wniosków i Petycji,
- 11) powołania komisji stałych Rady Gminy Buczkowice kadencji 2018-2023,
- 12) ustalenia wynagrodzenia wójta gminy Buczkowice,

13) uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej gminy Buczkowice,

14) uchwalenia budżetu gminy Buczkowice na rok 2019,

15) uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2019,

16) ustalenia zasad i trybu konsultacji z mieszkańcami gminy Buczkowice,

17) powiększenia składu Komisji Rewizyjnej,

18) zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Buczkowice na rok 2019.

Podczas sesji radni również:

- przyjęli sprawozdanie z działalności wójta za III kwartał 2018 roku,
- przeanalizowali uchwałę nr I/4/17/2018 zgromadzenia Beskidzkiego Związku Powiatowo-Gminnego z 30 października 2018 r. w sprawie zmian w statucie Beskidzkiego Związku Powiatowo-Gminnego,
- zapoznali się z informacjami:
 - o stanie realizacji zadań oświatowych gminy Buczkowice za rok szkolny 2017/18,
 - dotyczącymi analizy oświadczeń majątkowych złożonych przez zobowiązane do tego osoby,
 - zgłaszali interpelacje, wnioski i zapytania dotyczące bieżących spraw gminy.

W okresie sprawozdawczym odbyły się trzy posiedzenia komisji Rady Gminy Buczkowice, w tym:

- jedno posiedzenie Komisji Rewizyjnej, podczas którego skontrolowano wykorzystanie środków finansowych na realizację Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2017,
- dwa wspólne posiedzenia Komisji Oświaty, Zdrowia, Kultury oraz Sportu i Spraw Społecznych oraz Komisji Budżetu i Spraw Komunalnych, podczas których:
 - opiniowano projekty uchwał przygotowane przez wójta na sesje Rady Gminy,
 - omówiono zagadnienia dotyczące podatków oraz założeń do budżetu na rok 2019.

W trakcie posiedzeń komisji, poza ww. tematyką, omawiano również bieżące sprawy dotyczące gminy Buczkowice.

Materiały dotyczące pracy Rady Gminy udostępniane są w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Buczkowice (bip.buczkowice.pl), na stronie internetowej gminy (<https://buczkowice.pl>) oraz w biurze rady (pokój nr 20) w Urzędzie Gminy Buczkowice. Transmisje i retransmisje sesji obejrzeć można na stronie <https://buczkowice.sesja.pl>.

EWA MATERA

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI WÓJTA GMINY BUCZKOWICE ZA IV KWARTAŁ 2018 R.

Wójt gminy Buczkowice w opisanym wyżej okresie podjął następujące działania:

1. Przygotował i przedłożył do rozpatrzenia 20 projektów uchwał Rady Gminy Buczkowice – wszystkie uchwały zostały podjęte.

2. Wydał **21 zarządzeń** – w tym 3 dotyczące organizacji urzędu – m.in. w sprawach:

- 1) wykazu nieruchomości stanowiących mienie gminy przeznaczonych do darowizny,
- 2) nabycia przez gminę Buczkowice udziałów w działce nr 1312/2 w Buczkowicach,
- 3) wykazu nieruchomości stanowiących mienie gminy przeznaczonych do użyczenia,
- 4) zmiany zarządzenia nr 2/17 wójta gminy Buczkowice z 23 stycznia 2017 r. w sprawie powołania Gminnej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej i ustalenia jej regulaminu,
- 5) powołania komisji konkursowej na potrzeby zaopiniowania ofert złożonych w otwartym konkursie na zlecenie realizacji zadania publicznego gminy Buczkowice,
- 6) przekazania niektórym uprawnień do dokonywania przeniesień w planie wydatków

kierownikom jednostek budżetowych gminy Buczkowice,

7) przyjęcia projektu uchwały Rady Gminy Buczkowice w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Buczkowice,

8) przyjęcia projektu uchwały Rady Gminy Buczkowice w sprawie budżetu gminy Buczkowice na rok 2019 z uzasadnieniem i materiałami informacyjnymi,

9) zmiany budżetu gminy Buczkowice na rok 2018 – 10 zarządzeń.

Z zakresu organizacji urzędu m.in. w sprawach:

- 1) przeprowadzenia w 2018 roku inwentaryzacji aktywów i pasywów w Urzędzie Gminy Buczkowice,
- 2) zmiany zarządzenia nr 15/2014 kierownika Urzędu Gminy Buczkowice z 31 grudnia 2014 r. w sprawie wskazania elektronicznego systemu wykonywania czynności kancelaryjnych jako podstawowego sposobu dokumentowania przebiegu załatwiania i rozstrzygania spraw, zasad użytkowania systemu EZD oraz

stosowania Instrukcji kancelaryjnej, Instrukcji Archiwalnej i Jednolitego Rzeczowego Wykazu Akt w Urzędzie Gminy Buczkowice,

3) zmiany Regulaminu Pracy Pracowników Urzędu Gminy Buczkowice.

3. Zawarł **27 umów** dotyczących m.in:

- 1) sprawy obsługi wyborów samorządowych – 5 umów,
- 2) sporządzenia projektu „Zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Buczkowice dla obszaru drogi obwodowej”,
- 3) sporządzenia projektu „Zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sołectwa Buczkowice w terenach rezerwowanych pod zachodni odcinek drogi obwodowej”,
- 4) 16 umów z zakresu realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii Gminy Buczkowice na rok 2018, dotyczących:

cd. na str. 18

REKRUTACJA DO PRZEDSZKOLI

Rekrutacja do gminnych przedszkoli, oddziałów przedszkolnych przy szkołach podstawowych oraz punktu przedszkolnego prowadzonego przez gminę Buczkowice na rok szkolny 2019/20 będzie trwać od 4 marca do 8 kwietnia 2019 r.

Dzieci w wieku 3-5 lat mają prawo do korzystania z wychowania przedszkolnego w przedszkolu, w oddziale przedszkolnym w szkole lub w punkcie przedszkolnym – w przypadku Kalnej. W szczególnie uzasadnionych przypadkach wychowaniem przedszkolnym mogą być objęte dzieci, które ukończyły 2,5 roku. Dzieci w wieku 6 lat są zobowiązane odbyć roczne przygotowanie przedszkolne w przedszkolu lub w oddziale przedszkolnym w szkole, bądź też na wniosek rodziców mogą rozpocząć naukę w szkole podstawowej. Wobec powyższego miejscem do korzystania z wychowania przedszkolnego dla dzieci w wieku 3-5 lat są:

- 1) Publiczne Przedszkole „Bajka” w Buczkowicach z siedzibą przy ul. Bielskiej 12,
- 2) Publiczne Przedszkole w Rybarzowicach z siedzibą przy ul. Przedszkolnej 4,
- 3) Oddział Przedszkolny w Szkole Podstawowej im. B. Chrobrego w Rybarzowicach z siedzibą przy ul. Beskidzkiej 108,

4) Publiczne Przedszkole w Godziszcu w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Godziszcu z siedzibą przy ul. Beskidzkiej 29,

5) Punkt Przedszkolny w Szkole Podstawowej im. J. Kukuczki w Kalnej z siedzibą przy ul. Widokowej 59.

Natomiast dzieci 6-letnie mogą odbywać roczne przygotowanie przedszkolne w:

1) Oddziale Przedszkolnym w Szkole Podstawowej im. M. Kopernika w Buczkowicach z siedzibą przy ul. Szkolnej 2,

2) Publicznym Przedszkolu „Bajka” w Buczkowicach przy ul. Bielskiej 12,

3) Oddziale Przedszkolnym w Szkole Podstawowej im. B. Chrobrego w Rybarzowicach z siedzibą przy ul. Beskidzkiej 109,

4) Publicznym Przedszkolu w Godziszcu w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Godziszcu z siedzibą przy ul. Beskidzkiej 29,

5) Punkcie Przedszkolnym w Szkole Podstawowej im. J. Kukuczki w Kalnej z siedzibą przy ul. Widokowej 59.

Szczegółowe informacje można uzyskać u dyrektorów gminnych szkół i przedszkoli.

AGNIESZKA GASEK

KIEROWNIK CENTRUM Usług Wspólnych
w Buczkowicach

Statystyka ludności w gminie Buczkowice

Na dzień 31 grudnia 2018 r. w porównaniu z dniem 31 grudnia 2017 r. odnotowano spadek liczby osób zameldowanych na pobyt stały na terenie gminy Buczkowice o 18 osób, tj. z 10 970 osób w 2017 r. do 10 952 osób na koniec roku 2018.

Liczba mieszkańców zameldowanych na pobyt stały na koniec grudnia 2018 r. przedstawiała się w następujący sposób:

- w Buczkowicach – 4366 osób,
- w Rybarzowicach – 3393 osoby,
- w Godziszcu – 2291 osób,
- w Kalnej – 902 osoby.

W 2018 r. na terenie naszej gminy urodziło się 115 dzieci, zmarło 129 osób.

Związek małżeński zawarło 121 osób.

Powyższe informacje sporządzono na podstawie danych Referatu Spraw Społecznych i Urzędu Stanu Cywilnego Gminy Buczkowice.

MARZENA WILCZ

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI WÓJTA GMINY BUCZKOWICE ZA IV KWARTAŁ 2018 R. – dok ze str. 17

a) realizacji zajęć profilaktyczno-wychowawczych realizowanych w szkołach z terenu gminy Buczkowice w okresie I półrocza roku szkolnego 2018/19 – 15 umów,

b) realizacji programu profilaktyczno-wychowawczego dla rodziców i uczniów Szkoły Podstawowej im. Jana Brzechwy w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Godziszcu.

4. Zatwierdził jeden przetarg dotyczący zakupu energii elektrycznej dla gminy Buczkowice i jednostek organizacyjnych gminy Buczkowice na potrzeby eksploatacji budynków, lokali i obiektów użytkowych oraz oświetlenia ulicznych.

5. Rozstrzygnął jeden konkurs na zlecenie realizacji zadań publicznych gminy Buczkowice podmiotom prowadzącym działalność pożytku publicznego z zakresu przeciwdziałania uzależnieniom i patologiom społecznym III – organizacja imprez promujących zdrowy i trzeźwy styl życia, wzmacniających więzi międzyludzkie i zapobiegających wykluczeniu społecznemu – przyznając 4 dotacje na łączną kwotę 5.300 zł (wpłynęły 4 oferty).

Wyniki konkursu wraz z podaniem nazwy podmiotu, który otrzymał dotację, nazwy zadania oraz kwoty przyznanej dotacji znajdują się w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Buczkowice: <http://bip.buczkowice.pl/> oraz na stronie Urzędu Gminy Buczkowice: <https://buczkowice.pl/>.

JERZY KANIK

Odbiór azbestu

Urząd Gminy Buczkowice planuje w bieżącym roku ponownie wystąpić do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Katowicach o dofinansowanie zadania związanego z usuwaniem wyrobów zawierających azbest.

W związku z powyższym właściciele nieruchomości, którzy mają w chwili obecnej zdemontowane z budynków wyroby zawierające azbest lub planują taki demontaż w terminie do 30 czerwca br., i są zainteresowani tym, aby urząd odebrał od nich zdemontowane odpady, proszeni są o zgłoszenie tego faktu w siedzibie Urzędu Gminy Buczkowice, osobiście (II piętro, pokój nr 23) lub telefonicznie (tel. 33 499 00 66 wew. 40) – w terminie nieprzekraczalnym do 15 marca 2019 r.

WAŻNE DLA WŁAŚCICIELI PSÓW

Zgodnie z uchwałą Rady Gminy Buczkowice nr XXIX/222/17 z 31 maja 2017 r. w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Buczkowice, osoby utrzymujące zwierzęta domowe zobowiązane są do zapewnienia stałego dozoru nad zwierzętami; wyprowadzania psów wyłącznie na smyczy, a w przypadku ras uznawanych za agresywne – dodatkowo w kagańcu; usuwania zanieczyszczeń pozostawionych przez zwierzęta poprzez wrzucenie ich w szczelny opakowanie lub do pojemnika na zmieszane odpady komunalne lub do specjalnych pojemników przeznaczonych do tego celu.

Zwolnienie psów ze smyczy jest dozwolone tylko w miejscach wyznaczonych lub mało uczęszczanych, gdzie obecność psa bez uwięzi nie będzie stwarzać zagrożenia dla ludzi, jednak pod warunkiem, że pies ma założony kaganiec, a właściciel (opiekun) ma możliwość sprawowania bezpośredniej kontroli nad jego zachowaniem. Obowiązek założenia kagańca nie dotyczy psów, którym niemożliwe jest jego założenie ze względu na wagę i budowę ciała (np. pekińczyk, yorkshire terier itp.).

Psy wykorzystywane do pilnowania powinny być zabezpieczone przed wydostaniem się poza teren pilnowanego obiektu, a obiekt powinien posiadać odpowiednią tabliczkę informacyjną oraz winien być wyposażony w urządzenie umożliwiające kontakt z właścicielem (dzwonek, domofon).

Nieprzestrzeganie tych przepisów, skutkować będzie sankcjami prawnymi, przewidzianymi dla tego typu spraw – karą grzywny, nałożoną w trybie przepisów Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia.

Dodatkowo, każdy właściciel psa, winien mieć świadomość, że niewłaściwa opieka nad psem, w tym dopuszczanie do jego wałęsania się, jest wykroczeniem, za które przewidziana jest kara grzywny.

Odpowiedzialność za wszelkie szkody wyrządzone przez psa, w tym za ewentualne roszczenia odszkodowawcze ze strony poszkodowanych osób, spoczywa na właścicielu czworonoga.

Koszty wyłapania wałęsającego się psa, umieszczenia w schronisku oraz pobytu w schronisku obciążają jego właściciela.

PRZEMYSŁAW LUBIŃSKI

Z ŻYCIA PUBLICZNEGO PRZEDSZKOLA „BAJKA” W BUCZKOWICACH

XXVII KONKURS KOŁĘD I PASTORAŁEK W SZCZYRKU



9 stycznia dzieci z grupy Króla Maciusia Pierwszego, które w tym roku przygotowały jasełka, wzięły udział w Konkursie Kołęd i Pastorałek w Szczyrku. Mali artyści przedstawili fragment jasełek, w którym jury mogło usłyszeć śpiewaną przez starszaków kolędę, a także zobaczyć ich grę aktorską i taniec aniołków. Przedszkolaki, przebrane w piękne stroje z wielkim przejęciem i skupieniem wcielały się w poszczególne postaci, przedstawiając historię narodzin Dzieciątka Jezus. Przygotowane przez Magdalenę Kanik dzieci zdobyły w konkursie wyróżnienie.

DZIEŃ BABCI I DZIADKA



Dzień Babci i Dziadka to bardzo ważna uroczystość, którą obchodziliśmy przez dwa dni. 21 stycznia odbyła się ona w grupie IV, V i VI, natomiast 22 stycznia w grupie I, II i III. Zebrani w Sokolni dziadkowie oglądali przygotowany przez swoje wnuczka program artystyczny, podczas którego dzieci zaprezentowały swoje zdolności i umiejętności recytatorskie, muzyczne, ruchowe oraz taneczne. Babcie i dziadkowie zostali obdarowani własnoręcznie wykonanymi przez dzieci upominkami. Na gości czekał również słodki poczęstunek przygotowany przez rodziców naszych przedszkolaków.

ILUZJONISTA W PRZEDSZKOLU

8 stycznia nasze przedszkole odwiedził niezwykle gość. Ze swoim magicznym programem wystąpił prawdziwy iluzjonista. Magik zabierał dzieci do świata czarów i magii. Przedszkolaki uczyły się tajemniczych zaklęć, a odważni ochotnicy pomagali mistrzowi w pokazie i sami czarowali. Wszystkim dzieciom bardzo podobały się sztuczki i czary oraz magiczne



na atmosfera.

MAGICZNY DYWAN

Do przedszkola zakupiono magiczny dywan, z którego korzystać mogą wszystkie przedszkolaki. To interaktywna pomoc dydaktyczna łącząca multimedia z aktywnością ruchową. Zawiera bogatą ofertę gier, zabaw i quizów oraz aranżowanych sytuacji edukacyjnych, które angażują dzieci w obrębie interaktywnej podłogi. Magiczny dywan zapewnia zabawę połączoną z nauką, korzystnie wpływa na spostrzegawczość, szybkość reakcji, rozwój dużej motoryki, koordynacji wzrokowej oraz ruchowej.

Magdalena Tetlak

Z ŻYCIA PRZEDSZKOLA W RYBARZOWICACH

KOŁĘDOWANIE DLA DZIECIĄTKA



13 stycznia przedszkolaki kolędowały w kościele. Dziecięce głosy wywołały wzruszenie na wielu twarzach. Dziękujemy zespołowi Rybarzowice za ubogacenie śpiewem naszego kolędowania! Tradycja niechaj nie zaginie!

WSPANIAŁY DZIEŃ BABCI I DZIADKA



29 stycznia znamienici goście – babcie i dziadkowie naszych wychowanków – obejrzeli występy słowno-wokalne i taneczne dzieci. Solenizanci obdarowani zostali upominkami

i buziakami, a słodki poczęstunek dopełnił uroczystych wrażeń. Jubilatów życzymy zdrowia!

NOWOROCZNE KOŁĘDOWANIE Z ZESPOŁEM



W przedszkolu gościliśmy RZPiT „Rybarzowice” z noworoczną kolędą. Zespół przypominał kolędy i pastorałki naszego regionu. Choreograf Marian Wojtusik opowiedział o instrumentach i strojach kolędniczych.

BAWIMY SIĘ NA BALU!



7 lutego wszyscy bawili się wesoło na przedszkolnej sali balowej. Zabawę uatrakcyjniły liczne konkursy z nagrodami, a pyszne domowe pączki pozwoliły przedszkolakom nabrać sił do podskoków i płaśń.

DZIEŃ SYMPATII I PRZYJAŹNI

Takich dni jak 14 lutego jest w przedszkolu bardzo dużo. Chodzi o Dzień Sympatii i Przyjaźni! Uśmiechy, buziaki, przytulaski to najśłodszego sposobu okazywania sobie sympatii, przyjaźni i koleżeństwa, które nic nie kosztują. Życzymy miłego stosowania!

Jadwiga Kozłowska

Z ŻYCIA SZKOŁY W BUCZKOWICACH

HEJ KOŁĘDA, KOŁĘDA!



cd. na str. 20

Z ŻYCIA SZKOŁY W BUCZKOWICACH

– dok. ze str. 19

W piątkowe popołudnie 11 stycznia sala gimnastyczna naszej szkoły nie po raz pierwszy zamieniła się w salę koncertową. Tym razem na szkolnej scenie rozbrzmiały piękne polskie kolędy, pastorałki i piosenki o Bożym Narodzeniu. Gwiazdami wieczoru byli oczywiście uczniowie naszej szkoły, którzy zarówno łagodnie i nastrojowo, ale także dynamicznie i żywiołowo, przedstawili licznie zgromadzonej publiczności muzyczną opowieść o cudzie Bożego Narodzenia.

W programie koncertu „Hej, kolęda, kolęda!” usłyszeliśmy bogaty i różnorodny repertuar w wykonaniu szkolnych zespołów: Buczyzna, Chatka w kwiatki, Vivo, Trio Instrumentalnego (w składzie Alicja Repak, Justyna Duraj i Natalia Nowak) oraz zespołu młodych flecistów z kl. III SP.

Punktem kulminacyjnym wieczoru był premierowy występ zespołu Discipuli et Magistri, który powstał z połączenia zespołu Vivo oraz chętnych i utalentowanych wokalnie nauczycieli naszej szkoły.

Wspaniałe połączenie doświadczenia z młodzieńczą energią, spójne wielkim entuzjazmem i miłością do śpiewu przyniosło zarówno wykonawcom jak i publiczności wiele radości i niezapomnianych wrażeń.

Wspólne kolędowanie wykonawców i publiczności było najpiękniejszym finałem tegorocznego koncertu noworocznego.

Serdecznie dziękujemy wszystkim artystom i niezawodnej publiczności!

Koncert przygotowały i opracowały Anna Kasińska, Anna Syty i Wioletta Lolo.

ANNA SYTY

KONCERT KOŁĘD BUCZYNY W KOŚCIELE W BUCZKOWICACH



W niedzielny wieczór 13 stycznia w kościele pw. Przemienienia Pańskiego w Buczkowicach kolędował Zespół Pieśni i Tańca „Buczyzna” pod kierunkiem Anny Kasińskiej ze Szkoły Podstawowej w Buczkowicach. Kołodników i zgromadzonych widzów przywitał ksiądz proboszcz Marek Bandura. „Buczyzna” zaprezentowała wiązanek kolęd i pastorałek oraz wierszów góralskich.

Wesołe i energiczne śpiewy dostarczały widzom i artystom mnóstwa radości. Dzieci ubrane w góralskie stroje wyjątkowo wpasowały się w świąteczne zaaranżowane wnętrza kościoła. A czas i tematyka koncertu wskazywała na ponadczasowe znaczenie pielęgnowanych w naszym regionie tradycji.

ANNA KASIŃSKA

BUCZYNA W WILKOWICACH



Zespół Pieśni i Tańca „Buczyzna” został zaproszony również, by wystąpić podczas jubileuszu 25-lecia Domu Pomocy Społecznej w Wilkowicach. Uroczystość ta miała miejsce 30 stycznia br.

Młodzi górale z „Buczyzny” zaprezentowali w Wilkowicach pieśni i tańce żywiołowe oraz góralskie pastorałki. Oprócz uśmiechniętych pensjonariuszy na koncercie obecni byli m.in. ksiądz biskup senior Tadeusz Rakoczy, wicestarosta Grzegorz Szetyński, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie Katarzyna Olszyna, radne Rady Powiatu Helena Byrdy-Przybyła i Janina Janica-Piechota oraz wójt gminy Wilkowice Janusz Zemanek i dyrektor Paweł Gniadkowski. Wielu z pensjonariuszy – często z niepełnosprawnościami oraz zaproszonych na uroczystość gości, z radością włączało się do śpiewu. Dynamicznie wyśpiewany i zatańczony występ zespołu nagrodzony został przez widownię gromkimi brawami. Dobrze, że młodzi artyści mogli integrować się ze starszymi schorowanymi ludźmi. Dobrze, że mogli umilić im te jubileuszowe chwile. Dobrze, że potrafili się dzielić radością.

ANNA KASIŃSKA

AUSTRIA-LAND, CZYLI WĘDRÓWKĄ PO LANDACH



31 stycznia w skoczowskiej Szkole Podstawowej nr 8 im. Krystyny Bochenek miała miejsce kolejna stacja pierwszej edycji projektu „Austria-Land, czyli wędrówka po landach” organizowana przez Polskie Stowarzyszenie Nauczycieli Języka Niemieckiego.

W konkursie wzięło udział osiem dziewczyn wraz ze swoimi nauczycielami. Szkołę w Buczkowicach reprezentowały gimnazjalistki Agnieszka Dryjak, Dominika Borska i Justyna Śliwa. Nasze uczennice wywalczyły I miejsce i wezmą udział w zaplanowanym na czerwiec finale, który odbędzie się w rezydencji konsula honorowego Austrii w Mikołajowie. Zwycięzcy- niom serdecznie gratulujemy!

ANNA MAZUREK

WIEŚCI ZE SZKOŁY W GODZISZCE

WARSZTATY ORIGAMI



W ramach realizowanego przez naszą szkołę Programu pn. „mPotęga” odbyły się warsztaty origami. Ta sztuka pobudza wyobraźnię i pozwala odkryć świat matematyki w zupełnie innym wymiarze. Inicjatorem wydarzenia była Monika Jakubiec, a zajęcia poprowadziła Anna Skórzak. Celem zajęć było rozwijanie wyobraźni geometrycznej, kreatywności, cierpliwości, staranności i zdolności manualnych. W warsztatach udział wzięli uczniowie klas IV -VI SP. Zapoznali się oni z zasadami sztuki origami modułowego, a następnie wykonali kółczastą kulę oraz świąteczną gwiazdę. Zajęcia bardzo się spodobały.

WIECZÓR GIER PLANSZOWYCH



Wiadomo, że w naszej szkole jest grupa wielbicieli gier planszowych. Tym razem mieli okazję spotkać się z Mateuszem Strzelczykiem – pracownikiem Książnicy Beskidzkiej w Bielsku-Białej i propagatorem planszowych gier historycznych. Członkowie Szkolnego Koła Gier Planszowych mogli zapoznać się z zupełnie nowymi grami. Nasz gość przywiózł do Godziszki takie tytuły jak: „Westerplatte”, „Wyścig do Renu”, „Mali Powstańcy”, „Miś Wojtek”, „Teby”, „Imhotep” oraz „Magnaci”.

Te wspaniałe gry były okazją do świetnej zabawy, a zarazem powtórką z historii. Nasze koło zamierza kontynuować współpracę z Książnicą Beskidzką. W planach jest wspólny turniej gry „Magnaci”.

WARSZTATY MATEMATYCZNE W BIELSKU-BIAŁEJ

7 grudnia uczniowie klasy Va pojechali do RODN „WOM” w Bielsku-Białej. Tam uczestniczyli w warsztatach matematycznych pn. „Klockiem w matematykę!” realizowanych w ramach Programu „mPotęga”. Podczas zajęć uczniowie pracowali w parach lub w trójkach na klock-



kach LEGO® Education MoreToMath. Dzieci rozwiązywały problemy i pokonywały trudności, odkrywając przy tym różne strategie rozwiązań. Dzieliły się także swoimi pomysłami oraz sposobami dochodzenia do rozwiązania, a przy tym wszystkim świetnie się bawiły.

KONKURSOWY ZAWRÓT GŁOWY



W grudniu odbyło się na terenie szkoły kilka ciekawych konkursów z różnych dziedzin. Miała miejsce 4 edycja Konkursu Językowego „Poliglota”. Uczniowie klas VIII SP i III gimnazjum zmagali się z zadaniami leksykalno-gramatycznymi z języka angielskiego i niemieckiego. Konkurs wymagał dobrej znajomości obu tych języków.

Z kolei Konkurs Matematyczny, przeznaczony dla uczniów klas IV-VI SP, polegał na rozwiązywaniu pojawiających się cyklicznie zadań w terminie do trzech dni od daty pod zadaniem. Wymagał więc nie tylko matematycznych zdolności, ale też systematyczności i terminowości.

Konkurs „A Christmas card”, plastyczno-językowy, zapraszał uczniów do wykonania kartki świątecznej z życzeniami w języku angielskim. Powstały przepiękne prace, które śmiało można było wysłać do kogoś z okazji świąt.

ZABAWY NA ŚNIEGU



Duże opady śniegu to dla dorosłych prawdziwe utrapienie. A dla dzieci pierwszorzędna zabawa. Tej zimy śniegu było pod dostatkiem, więc uczniowie chętnie z tego korzystali. Odbyło się kilka fantastycznych klasowych wypraw, czyli WF na śnieżnym puchu. Marsz po

świeżym śniegu, jazdy na różnorodnym sprzęcie, a nawet bez niego, kulkowe bitwy i mroźne powietrze z pewnością dały uczniom wiele wrażeń, a także korzyści zdrowotnych.

DYSKOTEKA KARNAWAŁOWA

Wraz z rozpoczęciem nowego roku 2019 przyszła pora na karnawałowe szaleństwo. Uczniowie naszej szkoły mogli bawić się na dyskotekę. Było wiele gorących rytmów i piękne dekoracje. Pojawiło się też dużo ciekawych strojów karnawałowych, bo każdy chciał wygrać w konkursie na najciekawiej ubraną osobę. Niektórzy głodni zamówili sobie smaczkową pizzę, by nabrać sił do dalszej zabawy.

redaktorzy Szkolnych Wiadomości
pod opieką Sabiny Janicy-Wojacek

WIĘŚCI Z KALNEJ

DORADZTWO ZAWODOWE W PRZEDSZKOLU



W specjalnym oddziale przedszkolnym Szkoły Podstawowej w Kalnej, staramy się wykorzystywać każdą okazję do zapoznawania dzieci z wybranymi zawodami oraz rozwijania ich zainteresowań, aby w naturalnych sytuacjach edukacyjnych realizować cele i treści doradztwa zawodowego. Temat tygodnia „Pomagamy ptakom” zainspirował nas do bliższego poznania pracy stolarza. Chłopcy nie tylko zdobyli elementarną wiedzę o tym zawodzie, ale również posługując się prostymi narzędziami wykonali 2 karmniki. Jeden z nich umieściliśmy na szkolnym balkonie i obserwujemy przylatujące sikorki i wróble. Mini-warsztaty stolarskie i urządzony czasowo kącik majsterkowicza sprawiły chłopakom wiele radości, dały możliwość rozwijania wyobraźni przestrzennej i sprawności manualnych, a także planowania, kim chcieliby zostać w przyszłości.

Lucyna Gowin-Smyrdek

„BETLEJEM POLSKIE” W KALNEJ



W okresie Bożego Narodzenia koło teatral-

ne „Dionizos” działające przy Szkole Podstawowej w Kalnej wystawiło, jak co roku, tradycyjne jasełka. Tym razem było to widowisko pt. „Betlejem Polskie”, oparte na tekście Lucjana Rydla. Do nowonarodzonego Jezusa przybyły postaci, które znacząco wpłynęły na historię naszego narodu. Byli to Piast Kołodziej, Mieszko I, Kazimierz Wielki, królowa Jadwiga z Władysławem Jagiełłą, król Jan III Sobieski, husarz, kosynier spod Racławic, żołnierze, św. Jan Paweł II oraz działacze „Solidarności”. Oprócz tego zgromadził się przy szopce prosty lud, który wcześniej, w wiejskiej chacie, usłyszał dobrą nowinę o narodzeniu Dzieciątka z ust samych aniołów, do niego dołączyli tańczący krakowiacy oraz ułani z partnerkami w brawurowo wykonanym polonezie. Wszystkie postaci poprowadził do szopki Biały Orzeł. W przedstawieniu nie zabrakło też Heroda symbolizującego ciemność Polski. Pojawił się nawet Żyd, tak bardzo kojarzący się ze społeczeństwem naszego kraju z czasów dwudziestolecia międzywojennego. Matka Boża poprosiła Dzieciątka o błogosławieństwo dla ludu: *który Jej wiernie ponad tysiąc lat już służy, jego dzieje pełne cierni, przetrwał już niejedną burzę.*

Jasełka były wystawiane dwukrotnie w kościele w Kalnej.

E. TAJSTRA

PODAROWALI DZIECIOM RADOŚĆ



W grudniu w naszej szkole odbyła się świąteczna zbiórka dla Rodzinnych Domów Dziecka. Zbieraliśmy zabawki, pluszaki, gry planszowe, przybory szkolne i słodkości. Jak zwykle uczniowie pokazali swoje ogromne i wrażliwe serca, ponieważ z ogromnym zaangażowaniem wzięli udział w zbiórce. Ilość zebranych darów była tak duża, że obdarowaliśmy aż dwa Rodzinne Domy Dziecka.

Składamy serdeczne podziękowania dzieciom, rodzicom i nauczycielom, którzy włączyli się w zbiórkę.

A. ZIEMIŃSKA

SZKOLNY KONKURS KOŁĘD I PIOSENEK ŚWIĄTECZNYCH

11 stycznia przeprowadzono w naszej szkole konkurs kołęd i piosenek świątecznych w języku angielskim przygotowany przez Monikę Korzondkowską oraz Annę Ślosarczyk. Uczniowie klas I-III zaprezentowali dwie kołedy w języku polskim, natomiast uczniowie klas IV-VIII zaśpiewali jedną kołedę oraz jedną piosenkę świąteczną w języku angielskim.

cd. na str. 22

WIEŚCI Z KALNEJ – dok. ze str. 21



Poziom uczestników był bardzo wysoki, a każda klasa była bardzo dobrze przygotowana. Zwycięzcy zostali nagrodzeni dyplomami, statuetkami oraz słodkim upominkiem.

A. ŚLOSARCZYK

Z ŻYCIA SZKOŁY W RYBARZOWICACH

SPOTKANIE CZYTELNICZE W PUBLICZNEJ BIBLIOTECE



Dzieci z oddziałów przedszkolnych i klas pierwszych uczestniczyły w spotkaniu czytelnym w Publicznej Bibliotece w Rybarzowicach. Wielką niespodzianką dla uczniów okazał się gość specjalny – Franklin. Przedszkolaki i pierwszoklasiści byli bardzo zainteresowani historią misia, z zaangażowaniem rozwiązywali zagadki i krzyżówki. Na zakończenie uczniowie wysłuchali opowiadania, którego bohaterem był ich ulubiony miś i zatańczyli miśowy taniec. Pamiątkowym zdjęciem uwieczniono miło spędzony czas w bibliotece.

Spotkanie zorganizowane z inicjatywy bibliotekarki Anny Muchy nie jest ostatnim, nasze dzieci zostały zaproszone na kolejną imprezę czytelną już początkiem wiosny.

ANNA STWORA

SZKOLNE KOŁĘDOWANIE



27 stycznia w budynku Domu Ludowego odbyło się noworoczne spotkanie „Hej kołęda,

kołęda ...”. W wypełnionej po brzegi sali zgromadzili się mieszkańcy Rybarzowic, a przede wszystkim rodzice oraz dziadkowie uczniów, którzy w tym dniu dali popis swoich wokalnych, instrumentalnych i scenicznych umiejętności. Na szkolne kołędowanie przybył również ks. kanonik Władysław Urbańczyk, proboszcz parafii w Rybarzowicach, który ufundował główną nagrodę dla zwycięzców konkursowych zmagających.

Uczestnicy noworocznego spotkania mogli wysłuchać kilku utworów w wykonaniu Katarzyny Skrzypek oraz Karoliny Skrzypek-Caputy. Później każda klasa zaprezentowała wybraną przez siebie kołędę, pastorałkę lub świąteczną piosenkę. Było to jedno z zadań w ramach konkursu: „Klasa – współgospodarz szkoły”. Występy dzieci i młodzieży oceniła jury w składzie: Katarzyna Skrzypek, Małgorzata Żądło, Anna Stwora, Karolina Skrzypek-Caputa oraz ks. Rafał Jończy. Na scenie jako solista wystąpił także Mikołaj Godziszka uczeń klasy IV a.

Na zakończenie spotkania słowa do publiczności i wykonawców skierował ks. kanonik, dziękując za wspaniałe i ubogacające serca spotkanie, zaś pani dyrektor złożyła wszystkim noworoczne życzenia.

KATARZYNA SKRZYPEK

MINIPIŁKA SIATKOWA



12 grudnia 2018 r. w naszej szkole odbyły się miejsko-gminne rozgrywki minipiłki siatkowej. W sportowej rywalizacji wzięły udział zespoły dziewcząt i chłopców z klas V i VI. Upragnione zwycięstwo i awans do półfinału powiatu wywalczyły dziewczynki z Rybarzowic w składzie: A. Kozieł, M. Porębska, K. Wesołowska, I. Sojka, K. Pieczonka, J. Kubica, J. Stypa, M. Ucher, O. Dźwierzynska, J. Jaromin i N. Duc.

Chłopcy uplasowali się na drugim miejscu, ulegając w tie-breaku drużynie z Buczkowic. W skład drużyny chłopaków weszli: A. Boba, F. Nowak, F. Leśniak, F. Dąbkowski, S. Pinkawa, D. Kubica, D. Cader, K. Świerczek, M. Grzesiński, M. Kaleta i M. Kanik.

Wszystkim sportowcom serdecznie gratulujemy.

PIŁKA SIATKOWA

13 grudnia ub. r. w naszej szkole znowu zatętniło sportowe życie. Emocji dostarczyli nam siatkarze i siatkarki z klas VII, VIII i III gimnazjum podczas międzyszkolnych rozgrywek sportowych. Ponownie naszą szkołę odwiedziły liczne reprezentacje około 100 zawodników. Mecze rozgrywane były do dwóch

wygranych setów do 25 punktów z dwupunktową przewagą, zgodnie z obowiązującymi przepisami PZPS. Nasze siatkarki uplasowały się na I miejscu i w 2019 roku będą reprezentowały naszą szkołę w półfinale powiatu. Skład zwycięskiej drużyny dziewcząt: kapitan Z. Kubica, Z. Kubica, R. Bystra, W. Twardy, W. Nowak, K. Wójcik, W. Kubica, M. Gołąbek, N. Właszek, E. Janacek, A. Dobija i A. Górny. Kolejne miejsca zajęły reprezentacje szkół: II m. Szczyrk 2, III m. Buczkowice i IV m. Godziszka.

Wśród chłopców I m. Buczkowice, II Szczyrk 2, III m. Rybarzowice, IV m. Kalna, V m. Godziszka. Skład drużyny chłopaków: F. Cader, M. Bazarnecki, I. Dobija, K. Dudys, P. Gabrys, J. Hula, R. Kania, J. Nędzka, J. Stasica, S. Świerczek.



Wszystkim uczestnikom turnieju siatkarskiego gratulujemy i mocno trzymamy kciuki na dalszym etapie rozgrywek. Na naszych oczach rozwijają się talenty sportowe.

PIŁKA KOSZYKOWA



11 stycznia po raz ostatni w tym roku szkolnym w hali sportowej odbył się międzyszkolny turniej piłki koszykowej dziewcząt i chłopców klas VII, VIII i gimnazjum, etap miasto-gmina. Do rywalizacji przystąpiły drużyny ze Szczyrku 2, Godziszki, Buczkowic i gospodarz Rybarzowice. Mecze rozgrywane były na boisku o wymiarach 28 m i 15 m. Dziewczęta rozgrywały spotkania piłką nr 6, chłopcy natomiast piłką nr 7. Każdy mecz trwał 4 kwarty i został rozegrany zgodnie z obowiązującymi przepisami PZPK w myśl szeroko rozumianej zasady fair play. Po losowaniu drużyn i kolejności rozgrywanych meczy reprezentacja dziewcząt naszej szkoły zajęła III miejsce, natomiast drużyna chłopców uplasowała się na II miejscu.

Skład drużyny dziewcząt naszej szkoły: N. Jasińska, W. Kubica, N. Czapla, K. Gwizdoń, W. Twardy, O. Żmuda, M. Gołąbek, Z. i Z. Kubica, W. Nowak, K. Świerczek i K. Wójcik.

Skład drużyny chłopaków: F. Cader, J. Stasica, P. Gabrys, J. Hetnał, J. Hula, R. Kania, J. Front, K. Świerczek, D. Cader, N. Lis i J. Świerczek.

Wszystkim sportowcom gratulujemy udziału w międzyszkolnych rozgrywkach sportowych na etapie miasto-gmina w naszej szkole. Liczymy na was za rok...

1 marca nasza szkoła będzie gospodarzem półfinału powiatu dziewcząt i chłopców w piłce siatkowej. Dziewczęta zabierają się do solidnej pracy, aby godnie reprezentować naszą szkołę. Mocno będziemy im kibicować i życzyć wspaniałej sportowej walki.

ZAWODY MINIPIŁKI KOSZYKOWEJ



7 lutego w Pisarzowicach odbyły się półfinały powiatu w minipiłce koszykowej. Naszą szkołę reprezentowały drużyny dziewcząt i chłopców z klas VI oraz V. Po emocjonującej i wyrównanej walce dziewczynki zajęły III miejsce, natomiast chłopcy zaszczytne II miejsce! Do kolejnego etapu rozgrywek awansowały dwie drużyny gospodarzy. Skład drużyny dziewcząt: J. Stypa, O. Dźwierzynska, J. Kubica, K. Pieczonka, A. Kozieł, M. Porębska, M. Ucher, I. Sojka, J. Adamczyk, N. Biernat, N. Kobińska. Skład drużyny chłopców: F. Nowak, F. Leśniak, D. Gwizdoń, A. Boba, S. Pinkawa, K. Boba, D. Kubica, D. Cader, M. Kaleta, M. Kanik i J. Marek. Naszym wspianiałym sportowcom serdecznie dziękujemy i gratulujemy, życząc jednocześnie sukcesów w kolejnych dyscyplinach.

KARINA RADECKA, ALICJA KOTUŁA, CZESŁAW MAREK

KREATYWNE MYDEŁKA



W klasach 0-III odbyły się w styczniu ciekawe zajęcia edukacyjne pod hasłem „Kreatywne mydełka”. Były one formą „pachnących” warsztatów, na których uczestnicy poznawali proces produkcji mydełek glicerynowych w połączeniu z ziołami, ziarnami, barwnikami i olejkami zapachowymi. Kreatywność nie miała końca, powstały cudowne i piękne mydełka w różnych kształtach i kolorach.

Pretekstem do tego typu zajęć był oczekiwany Dzień Babci i Dzień Dziadka. Dzieci postanowiły wykonane przez siebie mydełka podarować swoim ukochanym babciom i dziadkom. Podczas zajęć angażowały się więc ze zdwojoną siłą, wiedziały, że sprawią radość swoim bliskim.

CHEMIA W 2 KLASIE



Klasa II a na swoich zajęciach wykorzystuje często wiedzę wykraczającą poza kanony podręcznikowe. Dziedziną, którą zainteresowały się maluchy, była chemia. Dowiedziały się czym ona jest jako nauka przyrodnicza. Obejrzały interesującą prezentację na ten temat dostosowaną do ich wieku. Najważniejszym punktem lekcji był jednak czas licznych eksperymentów i doświadczeń chemicznych, którym mogły przypatrywać się z bliska. Każde doświadczenie zostało omówione, a po jego zakończeniu dzieci wyciągały konkretną naukę z przeprowadzenia danej obserwacji. Niektórzy obiecywali, że w przyszłości zostaną chemikami i będą przeprowadzali bardzo ważne badania. Zajęcia zawdzięczamy Justynie Kubicy, która jako nauczyciel chemii miała okazję popracować z młodszymi dziećmi i podzielić się z nimi swoją wiedzą.

MIROSLAWA CZERNIEK

Zimowy Turniej Gry „Quattuor Pagi” – CZTERY WSIE

OKIEM UCZESTNIKA

W ferie zimowe 11 lutego odbył się Zimowy Turniej Gry „Quattuor Pagi” – cztery wsie, stworzonej w ramach młodzieżowego projektu pn. „Zagrajmy!”. Turniej został zorganizowany przez Gminny Ośrodek Kultury w Buczkowicach, a także młodzież, która zrealizowała projekt pn. „Złap Bakcyła”.

Do turniejowych rozgrywek przystąpiło 10 osób. Uczestnicy reprezentowali lokalne sołectwa oraz miejscowości sąsiadujące. Pod czujnym okiem uczestników projektu mogliśmy wziąć udział w rundzie próbnej, osławiającej z grą osoby, które pojawiły się pierwszy raz na takim przedsięwzięciu. Po obejrzeniu filmiku z instrukcją gry i wypróbowaniu swoich sił, mogliśmy w końcu zmierzyć się w rozgrywkach. Prze-

prowadzono trzy rundy, nad którymi czuwał sędzia główny Roman Cupek. Zgodnie z regulaminem po zawziętej i wyrównanej walce I miejsce zajęła Oliwia Dźwierzynska, II miejsce Anna Bojczuk, III miejsce Joanna Zięba, natomiast wyróżnienia zdobyły Natalia Mrowiec, Piotr Brach oraz Angelika Jakubiec.

Dzięki temu wydarzeniu mogliśmy poznać kilka ciekawostek o naszej gminie, a także świetnie spędzić wspólnie czas na zabawie oraz integracji. W oczekiwaniu na wyniki oczywiście graliśmy w gry planszowe.

Każdy turniej to niesamowite przeżycie oraz świetna zabawa, dlatego zachęcam dzieci, młodzież, a nawet dorosłych do bra-



Uczestnicy turnieju.

nia udziału w kolejnych turniejach gier, bo to idealny sposób na spędzanie czasu z rodziną i przyjaciółmi.

Wszystkich chętnych zapraszamy również na piątkowe Spokantania z grami w GOK – przyjdź i złap bakcyła.

JOANNA ZIĘBA

KĄCIK ROLNIKA I OGRODNIKA

MARZEC

„Jeżeli na świętego Kazimierza (4) pogoda, to na ziemniaki woda” (na wykopki)

„Marzec zimny i słoneczny plon zaręcza dostateczny”

ROŚLINY OZDOBNE

Po zimie warto dobrze wygrabić dąb z mokrych, zbutwiałych liści i zeschniętej trawy. Zabieg ten przyczyni się do zwiększenia dawki powietrza, a przede wszystkim zmniejszy ryzyko rozwoju chorób grzybowych.

Wiosna, a szczególnie marzec, to właściwy czas, by przystąpić do zasilania rabat bylinowych, cebulowych, trawnika i pod iglaki. W celu lepszego zaspokojenia potrzeb pokarmowych roślin stosujemy nawozy wieloskładnikowe, które płytko mieszaemy z warstwą gleby.

W WARZYWNIKU

Gdy ustąpią mrozy przystępujemy, do siewu uprawek w warzywniku. Wpierw rozsiewamy nawozy organiczne lub mineralne, np. kompost. Następnie spulchniamy glebę i wyrównujemy celem uzyskania równej powierzchni. Kolejno wyznaczamy zagony, grządki pod konkretne gatunki warzyw.

W domu, w drugiej połowie marca, na

osłonecznionym parapecie rozpoczynamy produkcję rozsady pomidorów czy papryki.

KWIECIEŃ

„Na świętego Franciszka (2) szuka ziarnek w polu myszka”

„Grzmot w kwietniu dobra nowina, już szron roślin nie pościna”

ROŚLINY OZDOBNE

W tym okresie należy uzupełnić i rozłożyć ściółkę. Możemy do tego celu użyć korę sosnową, która zabezpieczy rośliny o płytkim systemie korzeniowym, jak np. rododendrony czy wrzosi, przed wyrostaniem chwastów, oraz zatrzyma wilgoć w glebie.

W SADZIE

W tym czasie wzmacniamy rośliny nawozami azotowymi. Jeżeli mamy możliwości, to warto zaopatrzyć się w nawóz organiczny typu obornik, którym okładamy nowo posadzone rośliny, jednak w taki sposób, by nie dotykał pnia. Następnie przysypujemy go ziemią w celu ograniczenia strat azotu i lepszego mineralizacji. Starsze rośliny dokarmiamy nawozami azotowymi stosując połowę zalecanej dawki na sezon.

W WARZYWNIKU

W celu ochrony zagonów młodych siewek wysianych warzyw systematycznie je odchwaszczamy, spulchniamy międzyrzędzia i nawadniamy.

TOMASZ MROWIEC

PODZIĘKOWANIA

Gminny Ośrodek Kultury w Buczkowicach serdecznie dziękuje strażakom z Ochotniczej Straży Pożarnej w Buczkowicach, a w szczególności panu Janowi Pietruszkiewiczowi za montaż i demontaż szopki przy kościele w Buczkowicach. Ponadto dziękujemy za życzliwość przy udostępnianiu parkingu przy OSP Buczkowice podczas organizowanych przez nas imprez.

Stowarzyszenie „Zdrowie, Kultura i Tradycja” w Buczkowicach oraz Gminny Ośrodek Kultury w Buczkowicach dziękują zarządowi OSP Buczkowice za bezpłatne użyczenie sali na spotkanie wigilijne dla osób starszych i samotnych z terenu Buczkowic, a paniom z KGW Buczkowice za pyszny poczęstunek przygotowany dla uczestników tego spotkania.

Grupy Teatralne Gminnego Ośrodka Kultury w Buczkowicach Zgrana Paka i Zabawy w teatr dziękują wszystkim mieszkańcom Buczkowic, którzy przyjęli nas podczas tradycyjnego kolędowania. Dziękujemy za otrzymane datki i inne suweniry, wszystko wykorzystamy podczas różnorodnych działań naszych grup.

OneDayClinic

... jakość **wyraźnie** widoczna

**BEZPŁATNE USUWANIE
ZĄCZY BEZ KOLEJKI!**



Zarezerwuj
termin zabiegu:
tel. 71 71 22 332

ul. Irysowa 4,
Bielany Wrocławskie
55-040 Kobierzyce

NIE CZEKAJ NA ZABIEG LATAMI!

OneDayClinic to klinika okulistyczna, która usuwa zaćmę na koszt NFZ. W odróżnieniu od zwykłego szpitala pacjent może wybrać lepszą soczewkę. W ramach zabiegu wszystkie wizyty są darmowe oraz na życzenie pacjenta zapewniamy transport i hotel ze śniadaniem.



Oczekiwanie na zabieg do 30
dni od momentu zgłoszenia



Kompleksowa pomoc na
każdym etapie zabiegu



Transport i Hotel
ze śniadaniem w cenie



Możliwość dopłaty do soczewki
ponadstandardowej

www.onedayclinic.pl

NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ „INTER-OKO” s.j.

PORADNIE:



• OKULISTYCZNA

kontrakt z NFZ na 2019 rok

• GINEKOLOGICZNA

lek. med. LESZEK ŁASKIEWICZ

• CHIRURGI OGÓLNEJ I NACZYNIOWEJ

dr n. med. MAREK SZEWCZYK

• DERMATOLOGICZNA

lek. med. RENATA JABŁOŃSKA

• ORTOPEDYCZNA

lek. med. ANTONI KOZIK

• KARDIOLOGICZNA

lek. med. KRYSZYNA GAJER-BŁASZCZYK

• DIAGNOSTYKA (wtorek, czwartek)

LABORATORIUM

ANALITYCZNE

pobieranie krwi w godz. 7.30-9.00

NFZ

PRACOWNIA EKG i USG

ADRES:

ul. Wyzwolenia 491
Buczkowice 43-374

TEL. 33 814 22 14, 517 04 27 20

REJESTRACJA DO PORADNI:

BIELIZNA

Brafitting

indywidualne dobieranie biustonosza

damska i męska

Szczyrk ul. Beskidzka 83

tel. 501 330 603

PROMOCJE
RABATY!

GODZINY OTWARCIA: PON. – PT. 9:00 – 17:00
SOB. – 9:00-14:00

Agencja Ubezpieczeniowa PZU S.A.

Henryk Starzak

Zaprasza do biura w Buczkowicach „przy rondzie”

czynnego od poniedziałku do piątku
w godzinach od 9.00 - 12.00 i 14.00 - 17.00

Tu ubezpieczysz:

Swoje mieszkanie i dom, swój samochód, firmę, wyjazd za granicę.
Swoje Życie i zdrowie od Następstw Nieszczęśliwych Wypadków
oraz w „PZU Planie na Zdrowie”
wykupisz dostęp do lekarzy specjalistów bez skierowania i kolejek

Telefony kontaktowe: 503 167 311, 502 455 510 lub 33 817 7479



KOMINIARSTWO



Świadczy usługi w zakresie:

- ✓ czyszczenie przewodów kominowych
- ✓ odbiory budynków
- ✓ przeprowadzanie kontroli technicznej
- ✓ sprawności przewodów i połączeń kominowych
- ✓ montaż wkładów kwasoodpornych

Zbigniew KAŚKÓW

ul. Wyzwolenia 230
43-365 Wilkowice

tel. 033/ 817 04 12
kom. 0 504 428 023

TRANSPORT OSOBOWY

tel. 668 304 131

www.kktrans.com.pl, e-mail: kk.trans@wp.pl



CAŁOROCZNE DOMKI LETNISKOWE



**RYBARZOWICE - HAJDUK
NOCLEG I WYPOCZYNEK**

ZAPRASZAMY PRZEZ CAŁY ROK!

PRZYJMujemy RÓWNIEŻ GOŚCI
WESELYCH, KOMUNIJNYCH ITP...

www.bogumilow.nocowanie.pl

bogumilow@gmail.com
665 569 981

USŁUGI POGRZEBOWE



W. Stec, M. Hernik i P. Szewczyk s.c.



ul. Wyzwolenia 363
43-374 Buczkowice
tel. **510 077 144**
tel. **502 484 112**

pogrzeby.buczkowice@gmail.com

KAMIENIARSTWO

NAGROBKOWE
I BUDOWLANE

SCHODY, PARAPETY, BLATY KUCHENNE

Paweł i Zdzisław
GORCZEWSKI

GRANIT
LASTRIKO

KONGLOMERAT

RYBARZOWICE, ul. Gerberów 672
(500 m przed ul. Żywiecką)
tel. 33 8177-968; 506 725 894

SKLEP I SERWIS

PIŁ MOTOROWYCH I KOSIAREK

SKLEP W SZCZYRKU

PRZY UL. BESKIDZKIEJ 196
(SZCZYRK SKALITE)

OFERUJE:

- PILARKI
- KOSY SPALINOWE
- MYJKI CIŚNIENIOWE
- KOSIARKI OGRODOWE MARKI VIKING
- AKCESORIA (PROWADNICE, ŁAŃCUCHY, PILNIKI, OLEJE, ŻYŁKI)
- ODŚNIEŻARKI
- ŁAŃCUCHY ŚNIEGOWE
- ŁOPATY DO ŚNIEGU

ZAPRASZAMY

PON. - PT. 9.00 - 18.00
SOB. 9.00 - 14.00

TEL. **33 8 14 90 46 / 509 565 814**

SERWIS SPRZĘTU OGRODOWEGO
RÓŻNYCH PRODUCENTÓW

STIHL®

KAR TRANS



BETON TOWAROWY

Żywiec, ul. Stolarska
tel: 33 861-03-74
kom: 608-371-306

Rybarzowice, ul. Ceglana
tel: 33 817-67-00
kom: 604-617-617

Produkcja, sprzedaż betonu. Własny transport.

Pompa do betonu - wysięg 19 i 24 m. Pompogruszka wysięg 28 m.

Konkurencyjne ceny.

e-mail: kartrans1@op.pl

AGENCJA UBEZPIECZEŃ

DANUTA I PIOTR POBUDKIEWICZ

UBEZPIECZENIA:

majątkowe, transportowe, budowlane, OC,
komunikacyjne, osobowe NNW, rolne, finansowe

Brzozowa 880, 43-374 BUCZKOWICE
tel./fax: 33/817 72 80

Danuta: kom. 604-456-964

Piotr: kom. 606-483-590

pon.pt. 17:00-20:00, sob. do 14.00

OGRODNICTWO WOJTUSIAKOWIE

- CHRYZANTEMY DONICZKOWE
- KWIATY CIĘTE, DONICZKOWE
- ROZSADY RABATOWE I BALKONOWE
- OBSADZANIE
SKRZYNEK BALKONOWYCH



RYBARZOWICE, UL. BESKIDZKA 202
TEL. 33-8-17-72-93

KANCELARIA PODATKOWA

WSKAŻEMY CI DROGĘ DO SUKCESU!



LICENCJA MINISTRA
FINANSÓW
06361

KANCELARIA PODATKOWA

ul. Grunwaldzka 677, Buczkowice 43-374
33 817 65 14, 33 817 65 02,
602-265-720

www.kancelariapustelnik.pl
maria.pustelnik@gmail.com

SPORZĄDZAMY
DEKLARACJE
ROCZNE PIT

- INTRASTAT -

WYSYŁAMY
PLIKI JPK

U NAS ZAPŁACISZ
KARTĄ PŁATNICZĄ



FERIE Z GOK

– dok. ze str. 1

Dzieci uwielbiają zabawy wodne z piłkami, w nagrodę za dobre zachowanie można było wykonać kilka skoków do wody. W tym roku, dzięki uprzejmości dyrekcji Szkoły Podstawowej w Buczkowicach, dzieci biorące udział w zajęciach świetlicowych mogły zjeść smaczny posiłek obiadowy, za co z całego serca dziękujemy. Chętne dzieci zapraszamy do wspólnego spędzania czasu już w następne zimowe ferie.

Agnata Dobija



Na zdjęciach:
1. Rozgrzewka przed wejściem na trampolinę.
2. Cinema City.
3. Zimowe zabawy.
4. Papierowa mumia.
5. Zajęcia plastyczne.
6. Zabawy z megaskakanką.



BESKIDZKA ZIMA BALETOWA





NOWOROCZNY KONCERT ZESPOŁÓW ARTYSTYCZNYCH GOK – dok. ze str. 5

Na zakończenie zespół teatralny Zgrana Paka przy blasku zimnych ogní, wystrzałach konfetti i brzmieniu gitar przedstawił krótki program kolędniczy oraz złożył wszystkim piękne życzenia noworoczne. Nie mogło zabraknąć wystawy prac uczestników warsztatów plastycznych prowadzonych przez Małgorzatę Namysłowską-Antkiewicz w Buczkowicach i Rybarzowicach oraz Agnieszkę Konieczny w Godziszce i Kalnej.

Całość koncertu dostarczyła wszystkim widzom niezapomnianych wrażeń. Wszystkie występy zostały przyjęte wyjątkowo ciepło i entuzjastycznie, co z pewnością dodało naszym artystom pozytywnej energii oraz chęci do dalszej pracy i doskonalenia swoich umiejętności aktorskich, tanecznych i wokalnych. Dziękujemy za tak liczne przybycie na koncert i wspólną zabawę.

AK



Na zdjęciach:

1. Zabawy w teatr.

2. Magic Stars.

3. Zgrana Paka.

4. A. Ząbek z zespołem Ardent.

5. Teatr Tańca Anomalia.

6. Break Boys z instruktorem i prowadzącym imprezę Dawidem Fałędyszem.

7. Jo Jo z Buczkowic.

8. Candy&Elite Squad.

9. Tutta la Forza.